

## OPOLE

nr 10 październik 2022 r.  
Egzemplarz bezpłatny

*i kropka*



Lidia Duda  
Festiwal Filmowy Opolskie Lamy  
wywiad  
s. 4-6



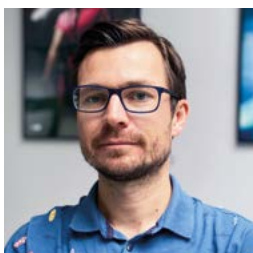
**Trzeba być konsekwentnym**  
strona 4-6



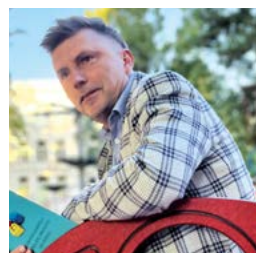
**Filmowe oblicza nadziei**  
strona 8-9



**Budżet obywatelski to się opłaca!**  
strona 10-11



**Pasja do gór zrodziła ten festiwal**  
strona 12-13



**Książka tylko dla dorosłych**  
strona 16-17



**Utopia w fotografii**  
strona 18-19



**W świecie dźwięków**  
strona 26-27



**Festiwal Czekolady**  
strona 28-29



**Nienazwane – kultowe – zapomniane**  
strona 32-33

### OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole

Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl

redaktor naczelny: Łukasz Śmierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Miłosz Bogdanowicz, Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz, Aleksandra Śmierzyńska.

projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia  
nakład: 6 000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Na okładce: Lidia Duda, Fot. Maciej Biedrzycki/Forum



### Wnioski o dodatek grzewczy

Miejskie Centrum Świadczeń w Opolu przyjmuje wnioski o wypłatę dodatku dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła (w których główne źródło ogrzewania zasilane jest pelletem drzewnym, drewnem kawałkowym lub innym rodzajem biomasy albo kotłem gazowym zasilanym skroplonym gazem LPG albo kotłem olejowym). We wrześniu uruchomiono również wypłatę dodatku węglowego. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: [www.mcs.opole.pl](http://www.mcs.opole.pl).



### Prezydent w Twojej dzielnicy

Trwają spotkania prezydenta Arkadiusza Wiśniewskiego z mieszkańcami poszczególnych dzielnic Opola. Do tej pory takie spotkania odbyły się między innymi w dzielnicach Zaodrże, Nadodrże, Czarnowąsy i Malinka. Jest to okazja do rozmowy z prezydentem na temat lokalnych inwestycji, przedsięwzięć oraz projektów, które mają służyć społeczności dzielnicy. Terminy poszczególnych spotkań są dostępne na stronie internetowej miasta: [www.opole.pl](http://www.opole.pl).



### Witamy w Stolicy Polskiej Piosenki

Dobiegają końca prace przy budowie Centrum Przesiadkowego Opole Główne. Na dachu budynku pojawił się już kultowy neon „Witamy w Stolicy Polskiej Piosenki”, który po kilkudziesięciu latach wrócił do centrum miasta. Jego pierwowzór przez wiele lat zdobił fasadę dawnego hotelu „Opole” przy ulicy Krakowskiej, a teraz kolorowa dekoracja będzie witała mieszkańców i przyjezdnych.



## Trzeba być konsekwentnym

**W trakcie trwającego od 7 do 15 października Festiwalu Filmowego Opolskie Lamy nagrodę Honorowej Lamy za zasługi dla polskiego kina odbierze Lidia Duda – dokumentalistka, autorka takich filmów jak *Herkules*, *Uwikłani* czy nagrodzone ostatnio w Locarno *Pisklaki*. Z tej okazji Tomasz Raczkowski rozmawia z reżyserką o jej warsztacie pracy, filmowej obserwacji rzeczywistości i sile filmu dokumentalnego.**

**– Przede wszystkim chciałem porozmawiać o tym skąd się wzięło zainteresowanie i jaka była droga do dokumentu w Twoim wypadku.**

– Moje życie jest pełne przypadków. Ja bardzo lubię przypadki i takie sytuacje, które są nieoczekiwane, a pojawiają się, bo to jest zawsze jakaś furka do nowej aktywności, zaproszenie do jakichś światów, których nie znałam. Nie mam wykształcenia filmowego, skończyłam kulturoznawstwo. Zawsze mnie ciągnęło w stronę sztuki – obrazu, malarstwa, fotografii, filmu. To było już we mnie, ale nigdy nie myślałam o sobie jako o twórczyni, która mogłaby realizować filmy. Zupełnie przypadkiem trafiłam do mediów, do działu reklamy, stamtąd do newsów,

później do reportażu. W miarę jak uczyłam się tego nowego dla mnie świata kamer, obrazu, dźwięku, w sposób naturalny coraz bardziej ciągnęło mnie w stronę filmu dokumentalnego. Czyli jestem samoukiem. Sama kombinowałam jak zrobić, żeby coś nagrać tak, żeby to było wiarygodne, żeby nie czuło się kamery. Przypuszczam, że wielokrotnie wyważałam otwarte drzwi, bo nie miałam tej wiedzy, którą mógłby mi przekazać doświadczony wykładowca filmowiec z praktyką. Ale to było też fascynujące, bo myślę, że dzięki temu wypracowałam swoją metodę pracy na planie. Bardzo kameralną, wyciszoną, nieinwazyjną, która minimalizuje obecność kamery. Bardzo lubię pracować właśnie w kameralnym zespole i niebawem doceniam tzw. czynnik ludzki, czyli energię jaką wnosimy na plan, z którą przechodzimy do bohatera. Sądzę, że ta nasza „taśma filmowa” naświetla się z dwóch stron – emocjami naszych bohaterów i emocjami ekipy filmowej. W dokumencie trzeba być ciekawym drugiego człowieka, trzeba opanować sztukę słuchania i nie oceniać zbyt pochopnie. Moją silną stroną zawsze był dobry kontakt z bohaterem. Jednym słowem, potrafię z ludźmi rozmawiać. Znikają bariery, pojawia się zaufanie. Może dlatego, że stawiam sprawy zawsze zero-jedynkowo, uczciwie. Jeżeli chcę coś

zrobić, to nie kombinuję i nie ukrywam tego, tylko mówię jaki jest mój cel i oczekuję, że bohater albo zaakceptuje mój pomysł na film, albo powie, że dziękuje i wiadomo od samego początku czy możemy być partnerami. Ale obraz to było zawsze to, za czym bardzo tęskniłam. Chciałam, żeby te moje filmy były rzeczywiście kinem, żeby obraz niósł znaczenia, żeby był prawdziwą wartością. Zwłaszcza, że ja przede wszystkim opowiadam poprzez sceny. No ale musiałam sobie zapracować na to, żeby twórcy tej klasy jak np. Wojciech Staroń chcieli ze mną pracować. Żeby uwierzyli w mój projekt. Bo praca z operatorem polega, moim zdaniem, na tym, żeby w obrazie, znaczeniach, przesłaniu filmu, zobaczyć to samo. Wtedy wiemy na co na planie filmowym „polujemy”. Bardzo sobie cenię to, że mogę pracować z osobami, które wnoszą bardzo dużo do moich filmów. Bo film to praca zespołowa. Nie można być w pojedynkę twórcą. Zawsze jesteśmy zespołem, który pracuje.

**– W tym kontekście warto zapytać też o ten aspekt dokumentu, jakim jest praca z samymi bohaterami, jak przebiega współtworzenie filmu z nimi.**

– Z jednej strony mamy jakąś rzeczywistość niezależną od nas, bohaterów i wydawałoby się, że każdy z nas robi ten sam film, bo po prostu bohater jest taki a nie inny. Ale dla mnie kino zaczyna się wtedy, kiedy pojawia się autorskie spojrzenie, kiedy pojawia się własna interpretacja tej rzeczywistości, którą filmujemy. Teraz wszyscy mają kamery, telefonami można realizować filmy. Właściwie zalewają nas filmy. I pytanie, gdzie jest miejsce dla filmu dokumentalnego. Myślę, że ono jest dokładnie w momencie, kiedy potrafimy pokazać to, na co wszyscy patrzą, ale dostrzec coś więcej, głębiej, co na pierwszy rzut oka jest niewidoczne. Trzeba się zatrzymać, włączyć empatię i spróbować zrozumieć filmowany świat odrzucając wszelkie kalki, stereotypy. Popatrzeć w świeży sposób. Własnymi oczami, przez własną wrażliwość, przez własny pomysł na film, przez to jak odbieramy bohaterów. Myślę, że gdyby spotkanie z bohaterem ograniczało się tylko do przedstawienia tego świata tak obiektywnie jak on wygląda, to nie miałyby to wartości.

**– Na ile film dokumentalny może być obiektywny?**

– Obiektywnie przyjmuję tylko to, co widzę i nie każe mi weryfikować moich poglądów, a ja lubię zmieniać zdanie. Lubię jak rzeczywistość mnie zaskakuje. Bardzo lubię filmy, w których wchodzę w nieznane mi światy, bo wchodzę taka czysta – bez tezy, bez takiego myślenia określoną kalką, bo jeszcze nie znam tego świata. Wtedy jestem otwarta na poznawanie i patrzę świeżo. Ale lubię też takie wyzwania, że teoretycznie wiem i wchodzę ponownie, żeby zweryfikować tę wiedzę. Wydaje mi się, że za każdym razem reżyser powinien przepuszczać film przez swoją wrażliwość, ale równocześnie nie narzucać swojej tezy, tzn. nie myśleć tezą.

**– A jak wygląda proces znajdowania historii i decydowania, że z tego zrobisz film?**

– Właściwie za każdym razem jest podobnie. Musi pojawić się jakaś historia, zdanie, jakaś mikro sytuacja, kiedy coś mnie zaskoczyło lub czegoś nie rozumiem i wówczas chce się temu przyjrzeć bliżej. Tak zaczynają się moje filmy. Tak było też z *Pisklakami*, bo nie planowałam filmu o dzieciach niepełnosprawnych, bałam się kalki, która jest w filmach o osobach niepełnosprawnych, że mają trudniej, gorzej, że to jest nieszczęście, smutek i wszystko, co idzie za nieuleczalną chorobą. Nie miałam pomysłu na odmienny w wymowie film. Do momentu aż nie spotkałam przypadkowo niewidomych siedmiolatków i padło hasło: internat. Nie zatrzymała mnie ich niepełnosprawność, tylko zatrzymała mnie sytuacja, że siedmioletnie dziecko musi rozpocząć samodzielne życie poza domem, spakować walizkę





i wyjechać do szkoły z internatem. Więc za każdym razem jest to właśnie jakaś taka mikro sytuacja, która mnie zatrzymuje.

**– Czyli tak naprawdę te historie przede wszystkim przychodzą.**

– One przychodzą. Jak rozmawiam z młodymi reżyserami mówię im, że nasza praca tak naprawdę polega na tym, żeby patrzeć. Patrzeć i słuchać. Teoretycznie nic nie robię: jestem na spacerze, albo mam wolny dzień, albo właśnie nie pracuję na montażu, chodzę, nic nie robię, patrzę, słucham i... pracuję. Dlatego, że non stop zbieram te okrucieństwa rzeczywistości, które mogą stać się początkiem myślenia o nowym projekcie.

**– A co wyróżnia kino dokumentalne jako formę tej obserwacji?**

– Mam szczęście, że mogę pracować z bardzo dobrymi operatorami, jak Zuza Zachara-Hassairi, która była współautorką zdjęć do Pisklaków. I za każdym razem się uczę czegoś nowego od osób, które są w naszej ekipie, to jest taka niekończąca się szkoła, i to jest fajne w tym zawodzie – że to się nigdy nie kończy, że zawsze można zrobić coś inaczej. Każdy twórca jest inny, więc filmów o miłości, o śmierci, o rozstaniu, o dzieciach, o starcach itd. powstały miliony, ale będą powstawały następne, bo kolejna historia o miłości, starości zostanie przefiltrowana przez wrażliwość konkretnego twórcy. To jest fascynujące, że można te odcienie pokazywać. Niekiedy zazdroszczę reżyserom fabularnym, że mogą światy swojej wrażliwości wykreować, że mogą je po prostu wymyślić od początku do końca. W dokumencie jest pewna nieprzewidywalność, tu wszystko pulsuje i jest żywe. Z drugiej strony to fascynujące, że

w każdym momencie nasz film może ulec zmianie, że nagle coś nieprzewidzianego się wydarzy, co zmieni narrację naszego filmu, a my jako jego twórcy musimy natychmiast na to zareagować i podjąć kluczowe dla filmu decyzje. Tej adrenaliny fabuła nie ma, a my mamy. Niekiedy opowiadam reżyserom filmów fabularnych, że mam taką i taką historię, to mniej więcej w połowie mi przerywają, mówią: nie, to się nie nadaje do fabuły, to nieprawdopodobne. Często życie

pisze scenariusze, które są tak nieprawdopodobne, że w fabule by nie przeszły jako mało wiarygodne, przekombinowane. Natomiast w dokumencie są prawdziwe. Nigdy nie jest tak, że napiszemy scenariusz i już mamy film gotowy, tylko od pierwszego do ostatniego dnia zdjęciowego musimy być czujni, bo nasze filmy nam się wymykają. Więc ta czujność w dokumencie jest niebywale ważna. Przy czym też nie jest tak, że ten scenariusz sam się pisze w trakcie zdjęć. Trzeba mieć precyzyjny pomysł na film. Akcenty, co jest bardziej ważne w danej historii mogą ulec zmianie, ale nie myśl przewodnia filmu. **– Czyli podsumowując, trzeba mieć założenie, trzeba być elastycznym, ale trzymać się pewnej formuły.**

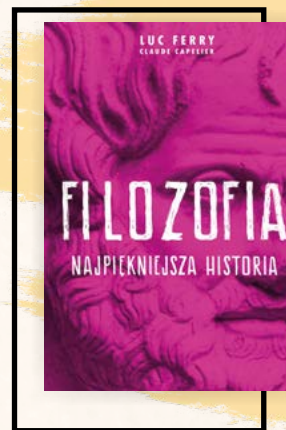
– Tak, dokument wymaga bardzo dużej dyscypliny, bo z jednej strony, jesteśmy zdani na pewien żywioł, wszystko jest nieprzewidywalne, bohater, przecież to jest człowiek żywy, może nagle podjąć jakąś nieoczekiwaną decyzję, wywrócić nam film do góry nogami itd. i w tym całym chaosie, w tym życiu, które pulsuje i żyje sobie jak chce, w ogóle ignorując fakt, że mamy wizję filmu określonego. Trzeba być niebywale konsekwentnym i nie odpuszczać. Trzymać się swojego, żeby nas ten żywioł nie wyrzucił nagle z tej naszej filmowej narracji. To nieustanna walka, aby dotknąć dokumentalnej prawdy nie rezygnując z artystycznego obrazu. Moim zdaniem, polscy dokumentaliści mają takie DNA filmowe, że nieustannie dążyli i dążą do tworzenia artystycznych, autorskich filmów.

Rozmawiał **Tomasz Raczkowski**  
Zdjęcia **archiwum prywatne reżyserki**

“

## POLECAMY – KSIĄŻKA, KOMIKS, GRA PLANSZOWA

Szukasz ciekawej książki, komiksu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP ([www.mbp.opole.pl](http://www.mbp.opole.pl)).



### KSIĄŻKA

**Tytuł:** Filozofia – najpiękniejsza historia

**Autor:** Luc Ferry, Claude Capelier

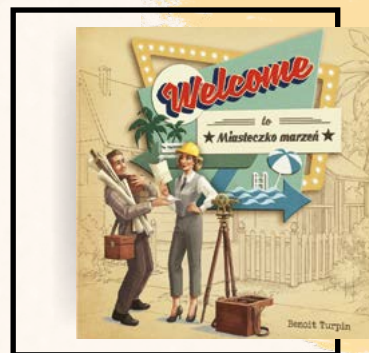
Książka „Filozofia - najpiękniejsza historia” stanowi zapis błyskotliwego dialogu. Adresatem pytań Claude’a Capeliera jest francuski filozof i nauczyciel akademicki Luc Ferry, który prowadzi nas przez pięć najważniejszych rozdziałów historii filozofii i wyjaśnia, jak powstają i następują po sobie kolejne wielkie koncepcje filozoficzne. Autorzy przybliżają i interpretują wielkie filozofie oraz idee. Ferry prawdziwie przeżywa wielkie myśli filozoficzne i przenosi je na czasy współczesne. To, co sprzyja samej lekturze to jej forma. Autorzy za śladem Platona nie zdecydowali się na napisanie obszernego traktatu, ale podjęli dialog na temat najpiękniejszej historii, której imię brzmi: Filozofia.

### KSIĄŻKA

**Tytuł:** Mój ostatni miesiąc

**Autor:** Marel Moss

Sebastian ma wszystko – szczęśliwych rodziców, kochającą dziewczynę, pieniądze i świetlaną przyszłość przed sobą. Bajkowe życie chłopaka legło jednak w gruzach po tragicznej śmierci matki. Sebastian odsuwa się od najbliższych, a zapomnienia szuka w narkotykach i alkoholu. Uratować go może tylko radykalna zmiana. Za namową ojca chłopak zostaje wolontariuszem w hospicjum. Zetknięcie się z cierpieniem innych ludzi zmienia jego podejście do życia, a poznanie chorych na raka Mattiego i Aggie pozwala mu odkryć prawdę o sobie. Książka Marcela Mossa to wzruszająca i pouczająca opowieść o wielkiej przyjaźni i prawdziwej miłości oraz ulotności ludzkiego życia, przepełniona humorem i smutkiem.



### GRA PLANSZOWA

**Tytuł:** Welcome to Miasteczko marzeń

Gra przenosi nas do Stanów Zjednoczonych z lat 50. – okresu tzw. baby boomu. Wcielamy się w role architektów i projektujemy wzorcowe miasteczko. Naszym zadaniem jest wybudować piękne osiedle. Grę od pozostałych planszówek odróżnia fakt, że nie ma określonego limitu graczy. Wszyscy równocześnie rozgrywają swoje tury, używając tych samych kart. Inną cechą charakterystyczną gry jest brak interakcji między graczami. Również tej negatywnej. Każdy gracz samodzielnie tworzy swoje osiedle i indywidualnie zbiera punkty. Grę polecamy osobom lubiącym planszówki, w których liczy się indywidualizm, myślenie i opracowywanie własnych strategii.

Recenzje opracowane przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

”

# FILMOWE OBLICZA NADZIEI



**7 października rozpocznie się 20. edycja Festiwalu Filmowego Opolskie Lamy. Widzowie poznają najciekawsze spośród nowych polskich filmów fabularnych, dokumentalnych, krótkometrażowych i amatorskich oraz spojrzą na filmowe oblicza nadziei w specjalnej selekcji filmów zagranicznych, ze szczególnym akcentem na słoneczną Italię.**

Choć Opolskie Lamy można z pewnością postrzegać jako kuźnię wschodzących gwiazd polskiego kina, festiwal to przede wszystkim marka lokalna. Gdynia ma Lwy, Kraków Lajkoniki i Smoki, Opole zaś sympatyczne Lamy. Ten pochodzący z Dalekiego Zachodu gatunek wielobładowatych zadomowił się znakomicie w śląskim klimacie, czego dowodem są naturalnej wielkości figury wielokolorowych lam, spotykane w różnych punktach naszego miasta. Zwracają uwagę przyjezdnych i chętnie są fotografowane przez turystów. To namacalny dowód na to, jak w ciągu dwudziestu lat z opolskiego festiwalu wyrosła prężna sieć kulturalna, obejmująca również działania i wydarzenia koordynowane przez Stowarzyszenie Opolskie Lamy na przestrzeni całego roku, której kulminacją jest jesienny festiwal filmowy. Tegoroczna edycja festiwalu Opolskie Lamy będzie kontynuować drogę wyznaczoną przez dwudzie-

stoletnią historię, patrząc z dumą w przeszłość, ale przede wszystkim idąc pewnie naprzód. Po raz drugi stanowiącemu fundament festiwalu konkursowi etiud towarzyszyć będzie konkurs filmów pełnometrażowych, w którym znalazły się specjalnie wyselekcjonowane perełki ostatniego roku w polskim kinie fabularnym i dokumentalnym. Festiwal otworzy głośny dokument **Syndrom Hamleta** w reż. Elwiry Niewiery i Piotra Rosołowskiego, pokazujący dzisiejszą Ukrainę z perspektyw młodych osób i ich dylematów. W ramach sekcji konkursowej na opolskich ekranach zagospodują też inne nagradzane w Polsce i za granicą filmy, takie jak **Wszystkie nasze strachy** Łukasza Rodundy, **Cicha ziemia** Agi Woszczyńskiej czy **Boylesque** Bogny Kowalczyk. Nie zabraknie też powrotów, takich jak np. **Tonia**, nowego, wyświetlanego dotąd jedynie na specjalnych pokazach, filmu laureata Grand Prix festiwalu sprzed 10 lat, Marcina Bortkiewicza. Opolskie Lamy nie byłyby jednak tak zasłużonym i ważnym wydarzeniem, gdyby nie konkurs filmów krótkometrażowych, który także i w tym roku będzie sercem festiwalu. Jury przyzna ponownie nagrody w trzech kategoriach – filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych. Spośród wielu zgłoszeń zespół selekcyjny wybrał ścisłe grono tych, które powalczą o kultowe statuetki Lam. Warto obserwować wyświetlane na opolskich ekranach bloki,

bardzo bowiem prawdopodobne, że znajdą się w nich filmy autorek i autorów, którzy za kilka lat będą decydować o jakości polskiego kina, stając się jego gwiazdami. Osobną, ale niemniej ważną częścią festiwalu będzie także konkurs filmów amatorskich, który stanowi formę docenienia tej mniej widocznej i uznanej branżowo części rodzimej kinematografii. Jak co roku, oprócz nagród przyznanych przez składy jurorskie, podczas uroczystej gali wręczona zostanie także specjalna, Honorowa Lama za wybitne osiągnięcia dla polskiego kina. Do grona laureatek i laureatów, wśród których znajdują się choćby Agnieszka Holland, Jerzy Stuhr czy Maja Komorowska, dołączy **Lidia Duda** – wybitna dokumentalistka, która na festiwal przywiezie swój najświeższy, zbierający laury na międzynarodowych festiwalach film **Pisklaki**. Festiwal będzie okazją do spotkania z niezwykle czułym kinem Lidii Dudy oraz nią samą, a oprócz najnowszego dzieła reżyserki pokazane zostaną także dwa jej starsze filmy, **Newborn** (2018) oraz **Herkules** (2004).

Opolskie Lamy co roku przyjmują motyw przewodni, który stanowi oś tematyczną filmów i wydarzeń towarzyszących. W tym roku jest to **Nadzieja** – rzecz niezwykle ważna zwłaszcza w obecnym klimacie społeczno-politycznym, której nie powinno nigdy zabraknąć. Do nadziei na różne, niekiedy przewrotne

i nieoczywiste sposoby, nawiązywać będą zarówno filmy konkursowe, jak i te z sekcji towarzyszących – panoramy kina włoskiego oraz panoramy kina światowego. Kinowe oblicze dzisiejszych Włoch reprezentować będą cieszące się zarówno popularnością wśród widzów, jak i mniej znane dzieła takich twórców jak Marco Bellocchio czy Alice Rohrwacher, w ramach orbitującej wokół nadziei sekcji światowej zaś pokazane zostaną m.in. przedpremierowo **Silent Twins** Agnieszki Smoczyńskiej, laureat Złotej Palmy w Cannes **W trójkącie** Rubena Östlunda czy kultowy **Chungking Express** Wong-kar Waia.

Opolskie Lamy to nie tylko kino, ale i inne dziedziny kultury, stąd atrakcją otwarcia festiwalu będzie koncert zespołu Meek, Oh why?, reprezentującego eklektyczny głos współczesnego młodego pokolenia, uważnie śledzącego rzeczywistość i ją komentującego. Opolskie Lamy to kluczowe wydarzenie kulturalnej jesieni w Opolu, którego nie można przegapić.

**Szczegóły i aktualizacje programowe znaleźć można na stronie: [festiwal.opolskielamy.pl](http://festiwal.opolskielamy.pl).**

**Tomasz Raczkowski**  
Zdjęcia **Roman Rogalski** dla NCPP



# BUDŻET OBYWATELSKI TO SIĘ OPŁACA!

Co roku, na projekty zgłaszane przez mieszkańców Opola przeznaczana jest z budżetu miasta kwota kilku milionów złotych. Jeszcze do 6 października można oddać swój głos na tegoroczne pomysły poprzez stronę internetową: [www.bo.opole.pl](http://www.bo.opole.pl). A my przyglądamy się wybranym projektom, które dzięki głosom mieszkańców udało się zrealizować w poprzednich latach.

Inwestycją ogólnomiejską, na którą do tej pory przeznaczone zostały największe środki finansowe, bo aż półtora miliona złotych, było **pełnowymiarowe boisko piłkarsko-futbolowe przy ulicy Hallera 6**. Dawne boisko szkolne znajdujące się przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Gzowskiego zostało przebudowane, zyskując nawierzchnię ze sztuczną murawą o bardzo wysokiej wytrzymałości. Postawiono tam nowe bramki oraz wymalowano znaczniki do futbolu amerykańskiego. Dzięki zamontowaniu sztucznego oświetlenia powstały świetne warunki do trenowania w sezonie jesienno-zimowym. W ubiegłym roku **ulica Stefana Grota-Roweckiego**, stanowiąca ważny ciąg komunikacyjny największego opolskiego osiedla im. Armii Krajowej, dzięki głosom mieszkańców, uległa



Kąpielisko Malina  
Fot. Grzegorz Naszkiewicz

znaczącej metamorfozie. Zmieniona została nawierzchnia jezdni oraz uporządkowane zostały miejsca parkingowe, tak aby rowery i piesi mogli się swobodnie i bezpiecznie poruszać. Innym projektem, który wpłynął na zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców Opola był **zakup nowego wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnowasach**. Na zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz ze sprzętem przeznaczono milion złotych. Jesienią ubiegłego roku, gdy sytuacja hydrologiczna powodowała liczne podtopienia, szybko został wykorzystany do pomagania mieszkańcom przy wypompowywaniu wody z okolicznych rowów i piwnic. Nowe oblicza zyskały również miejskie przestrzenie rekreacyjne. Terenem, który poprawił swoją funkcjonalność dzięki dofinansowaniu z Budżetu

Obywatelskiego było miejskie kąpielisko na **Jeziorze Malina**. W 2020 roku powstała tam nowa plaża, pojawiły się przebieralnie i kontenery z toaletami i prysznicami. Przy wiacie rekreacyjnej zaaranżowano stanowisko do palenia ogniska i zorganizowania grilla.

W tym samym roku oddano do użytku odnowiony **skwer na rogu ulic Ozimskiej z Plebiscytową**. Wymieniona została stara nawierzchnia placu. Postawiono nowe ławki oraz stoły do gry w szachy, a cały obszar powiększony został o piękną zielen, m.in. liczne krzewy różane.

Drugim miejskim akwenem, który został zrewitalizowany dzięki środkom z budżetu obywatelskiego było **Kąpielisko Bolko**. Poszerzona została plaża i wyczyszczona część podwodna z konarów i innych zanieczyszczeń. Dzięki temu przestrzeń do kąpieli i plażowania powiększyła się. Pojawiło się także więcej miejsc do grillowania oraz zaaranżowano dodatkowe całoroczne przebieralnie.

Za sprawą budżetu obywatelskiego, w miejskiej przestrzeni pojawiły się również **butelkomaty**, które umożliwiają segregację i recykling szklanych i plastikowych butelek

oraz puszek aluminiowych. Automaty ulokowane zostały w specjalnych kioskach, które zabezpieczają je przed warunkami atmosferycznymi przy Toyota Park, Auchan i Targowisku „Cytrusek”. Wartością dodatkową tej inicjatywy jest fakt, że oddając puste opakowania można wspierać wybrane cele dobroczynne.

Na koniec jedna z nowszych inwestycji, która dotyczyła **remontu boiska do koszykówki na terenie drugiego budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu** przy ulicy 1 Maja. Nawierzchnię boiska wykonano ze specjalnych paneli, które ograniczają ryzyko kontuzji. Na boisku zaznaczono także strefy gry, dzięki czemu mecz toczy się w wygodnych warunkach. Nie zapomniano też o najmłodszych, dla których powstały nieco niższe kosze do gry.

Katarzyna Herwy

**Głosowanie w tegorocznej edycji BO trwa do 6 października.**

Wybieramy spośród 75 projektów:  
23 ogólnomiejskich i 52 dzielnicowych

Głosujemy elektronicznie za pośrednictwem strony:  
[www.bo.opole.pl](http://www.bo.opole.pl)

Boisko piłkarsko-futbolowe przy ulicy Hallera 6  
Fot. Witold Chojnacki



Skwer na rogu ulic Ozimskiej z Plebiscytową  
Fot. Łukasz Śmierciak

# Pasja do gór zrodziła ten festiwal

To już jedenasta odsłona imprezy, która co roku przyciąga do naszego miasta uznanych wspinaczy oraz wielu miłośników wypraw górskich. O to, co wyróżnia opolską imprezę oraz kogo będziemy mogli spotkać w październiku w Opolu, pytamy jej organizatora, Michała Mościckiego z Narodowego Centrum Polskiej Piosenki.

– Skąd wziął się pomysł na organizację festiwalu gór w Opolu?

– Festiwal zrodził się w głowach ludzi związanych ze środowiskiem wspinaczkowym w Opolu, działającym wokół klubu wysokogórskiego, a w nas, czyli pracownikach NCPP, znaleźli wsparcie, które pozwoliło tę ideę rozwijać.

– Czym wyróżnia się opolska impreza na tle innych tego rodzaju wydarzeń w kraju?

– Z rozmów z naszymi gośćmi, wspinaczami i ludźmi gór wynika, że paradoksalnie największą siłą festiwalu jest jego kameralność. To, że wszyscy jesteśmy razem, możemy spotkać się przy ognisku i po prostu porozmawiać, tworzy wyjątkową atmosferę tego wydarzenia. Znikają podziały na prelegentów i widzów, wszyscy razem



Michał Mościcki  
Fot. Kamil Pieśniewski

celebruje miłość do gór.

– Jaka idea przyświeca opolskiemu Festiwalowi? Cemu ma służyć?

– Przede wszystkim zależy nam na ukazaniu szerokiego spektrum górskiej aktywności. Góry to przestrzeń, którą można eksplorować na wiele sposobów i zależy nam, aby zainspirować naszych widzów do szukania swojej drogi w górach, ale też w codziennym życiu. Czasem ograniczenia są jedynie w naszych głowach, a relacje z przeróżnych eskapad pozwalają nieco zmienić perspektywę i otworzyć się na przygodę.

– Nie jest to zatem wydarzenie wyłącznie dla ludzi zajmujących się wspinaczką górską?

– W żadnym wypadku. To wydarzenie dla wszystkich, którzy czerpią radość z odkrywania świata, zarówno tych odległych krain, pełnych śniegu i lodu, ale również tego, co ciekawe i bliskie nam. To nie wynik sportowy ma znaczenie, a chęć poznania i przekraczania siebie.

– Kto gościł na opolskiej imprezie do tej pory?

– Gościliśmy legendy polskiego i światowego himalaizmu, jak Krzysztof Wielicki, Adam Bielecki, Denis Urubko czy Alex Txikon, ale również

wyśmienitych biegaczy, wspinaczy czy narciarzy. Nie brakuje podczas festiwalu również lokalnych akcentów. Osobiście uważam, że dobra opowieść nie nosi nazwiska i z czasem nieznana szerokiej publiczności postać potrafi przenieść nas swoją historią w wyjątkowe miejsca.

– Czy któreś spotkanie z gościem festiwalu zapadło Panu szczególnie w pamięć?

– Wszystkie spotkania są wyjątkowe, bo pozwalają uświadomić sobie jak świat i ludzie są różni, a w tej odmienności niezwykle ciekawi. Na pewno w pamięć zapadło mi spotkanie z Ewą Berbeką, niezwykle mądrą i ciepłą osobą. Zdarzały się również przedsięwzięcia z pozoru niemożliwe do zrealizowania, które ostatecznie jakimś cudem się udawały, jak choćby wizyta w Opolu Élisabeth Revol, pełna emocji i wzruszeń.

– A kogo będziemy mogli posłuchać podczas tegorocznej edycji festiwalu?

– W tym roku nie zabraknie gór wysokich, bo odwiedzą nas m.in. zdobywcy K2: Monika Witkowska i Mariusz Hatala. Będą również akcenty tatrzańskie, o których opowie Kacper Tekieli, zjazdy na nartach Bartka Ziemskiego z Broad Peak i Gasherbrum II, opowieści o trekkingach, literatura, paralotnie, wspinanie lodowe i rowery. Różnorodnie i z pewnością ciekawie.

– Czy ludzie pasjonujących się górami w Opolu i regionie przybywa?

– Myślę, że jest to ogólnonarodowy trend, a sukcesy polskich wspinaczy, zarówno te z przeszłości, jak i te najnowsze tylko tę pasję wzmacniają. Frekwencja na naszym festiwalu również zdaje się być tego dowodem, co oczywiście może tylko cieszyć. Ścianki w Opolu przeżywają obłęd, dzieciaki garną się do wspinania i to jest wspaniałe.

– Czyli sukcesy sportowe, jak te osiągnięte przez Aleksandrę Mirosław (Puchar Świata, rekord świata i Mistrzostwo Europy w 2022 roku) sprzyjają popularyzacji wspinaczki w naszym kraju.

– Zdecydowanie. Obecność wspinaczki sportowej na ostatnich Igrzyskach Olimpijskich również. To promocja wspinania, której nie da się przecenić, a w pełni polskie, kobiece podium na Mistrzostwach Europy w Monachium tylko to potwierdza.



Andrzej Bargiel  
Fot. Michał Złotowski

Tłumy na zeszłorocznym spotkaniu z Olą Mirosław w ramach OFG również.

– Niedawno na platformie Netflix zadebiutował film Broad Peak. Leszek Dawid, reżyser filmu powiedział w rozmowie z PAP, że jest to opowieść o tym, co znaczy spełnienie w życiu. Czy ryzyko utraty zdrowia i życia jest wpisane w pasję wspinaczki wysokogórskiej?

– To z pewnością opowieść o spełnieniu, ale również o prawdziwej pasji, odwadze i determinacji. O tym jak ciężkie warunki panują w Karakorum Leszek Dawid opowiadał nam podczas ostatniej edycji. Realizowanie filmu w górach również okazało się nie lada wyzwaniem. Ryzyko z pewnością jest nieodłącznym elementem himalaizmu, jak każdego przedsięwzięcia z kategorii „ekstremalnych”, ale pamiętajmy, że wspinacze nie po śmierć idą w góry, a właśnie po to, by pełniej żyć.

Rozmawiał Łukasz Śmierciak

XI Opolski Festiwal Gór  
12.10 ŚRODA – ogród WBP, wstęp wolny  
13.10-15.10 CZWARTEK-SOBOTA  
godz. 17.30; Sala Kameralna NCPP  
Program: [www.ncpp.opole.pl](http://www.ncpp.opole.pl)  
Bilety: 30 zł na każdy dzień



Elisabeth Revol  
Fot. Michał Złotowski



## Chata rybaka zaprasza gości

**Zagroda kozielsko-raciborska to nowa atrakcja w opolskim skansenie. To jedyne takie miejsce w bierkowickim muzeum, które prezentuje bogate i długie tradycje rybackie z terenów nadodrzańskich naszego regionu. O historii zagrody i wyposażeniu ekspozycji opowiada dr Elżbieta Oficjańska – kustosz Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu.**

Najważniejszym elementem w zagrodzie jest chałupa z Turza (powiat raciborski), wokół której skomponowano całe gospodarstwo rybackie. Drewniany dom pozyskano już przed 1975 rokiem, jednak otwarcie zagrody odbyło się dopiero po kilkunastu latach, we wrześniu 2022 roku.

### Wyposażenie chaty

Drewniana chałupa pochodzi z Turza z początku XIX wieku. Składa się z pokoju gościnnego, sypialni, kuchni z małą spiżarnią, sieni z wydzielonym miejscem na piec piekarski oraz pomieszczenia gospodarczego przeznaczonego na sieci rybackie i inne niezbędne do połowu sprzęty. Dążenie do nowoczesnego i komfortowego życia mieszkańców wsi po okresie kryzysu wywołanego I wojną światową wyraźnie zaznaczono w wyposażeniu chaty. Wystrój pochodzi z lat 20. i 30. XX wieku i jest

typowy dla średniozamożnego chłopca-rybaka, który oprócz połowu zajmował się także uprawą roli. W pokoju gościnnym, który był izbą reprezentacyjną, znajdują się meble zamówione i wykonane według wzorów miejskich. Obok jest sypialnia z dużym wygodnym, małżeńskim łóżem i toaletką z ceramiczną misą, dzbankiem oraz licznymi obrazami w dużych ramach. Kuchnia ma intensywny niebieski kolor kojarzący się z wodą, który miał na celu odstraszać owady, zwłaszcza muchy. Nie



używano szklanek, jedynie kubków lub filiżanek, które wyeksponowano na kuchennej ścianie. Dostępne były już sprzęty usprawniające działanie gospodarstwa domowego, takie jak żelazko czy piecyk z piekarnikiem. Gospodarstwo posiada oświetlenie elektryczne, ponieważ wieś w tamtym czasie była już elektryfikowana.

### Oryginalne narzędzia

Rzemiosło i fachowa wiedza rybaków były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Bardzo ważna była między innymi znajomość tego, w jakim czasie łowić – w dzień czy w nocy i gdzie rozstawiać sieci. Ważnym zagadnieniem była także wiedza o gatunkach ryb i ich zwyczajach oraz przewidywanie pogody. W pomieszczeniu gospodarczym znajduje się najistotniejsza część ekspozycji – wystawa sprzętu i narzędzi rybackich. Co ciekawe, narzędzia takie jak wiersze czy wężerze zachowały wiele archaicznych cech i stosowane były przez chłopów-rybaków przez całe wieki. Stawianie wężerzy i wierszy polegało na zanurzeniu ich w wodzie – ryby wpływając przez wąski otwór nie były w stanie się stamtąd wydostać. Rybactwo rzeczne nie było przemysłem na wielką skalę, stąd często używano podbieraków, brodząc w zaroślach i szukając okazów ryb – co wymagało dużego zaangażowania i nakładów czasowych.



Wszystkie sprzęty zgromadzone w tym pomieszczeniu zbudowano z wykorzystaniem nowych materiałów na bazie konstrukcji z tamtych lat. Ich wykonawcą jest Ginter Ryborz, który jako jedyny na Śląsku posiada szeroką wiedzę na temat dawnych sprzętów i urządzeń rybackich.

### Historia rybołówstwa na Śląsku Opolskim

Istnienie wielu rzek i zbiorników wodnych na terenach Śląska Opolskiego ma związek z rybołówstwem, którego historia sięga czasów średniowiecznych. Od XV wieku coraz większego znaczenia nabierały stawy hodowlane nastawione na produkcję ryb. Od tamtej pory rybactwo rzeczne funkcjonowało obok stawowego. Pomimo odrębności technologicznej te dwie dziedziny w pewnym stopniu zazębiały się ze sobą. Gospodarka stawowa rozwijała się w okolicach Opola i Niemodlina i uznawana była za jedną z najnowocześniejszych i najprężniej funkcjonujących w całej XVI – wiecznej Europie. Okoliczne stawy dostarczały ryby przede wszystkim do Opola, Nysy i Brzegu. Kolejne wieki od połowy XVII wieku do drugiej połowy XIX wieku to rozwój przemysłu na rzece Odrze i liczne susze, które zmniejszyły powierzchnię stawów na Śląsku o 60%. Co ciekawe w Opolu na początku XX wieku przestał istnieć jeden z najbardziej okazałych – Staw Kalicha o niebagatelnej powierzchni 625 hektarów. Zapraszamy na zwiedzanie ekspozycji.

Rozmawiała **Katarzyna Herwy**  
Zdjęcia **Ania Parkitna**

## KSIAŻKA TYLKO DLA DOROSŁYCH

**„101 rzeczy, których możemy się nauczyć od dzieci” to pozycja, która zmusi nas do głębokiej refleksji nad własnym życiem. Bo jeśli chcesz być szczęśliwy – musisz obudzić w sobie dziecko – przekonuje Sławomir Janecki, przedsiębiorca z Opola i ojciec czwórki dzieci, który napisał o tym książkę.**

**– Kiedy i dlaczego zrodził się w twojej głowie pomysł na tego typu książkę?**

– Nie pamiętam, kiedy zacząłem pisać, ale pamiętam, że od narodzin pierwszego dziecka obserwowałem najpierw ten aspekt niewyczerpania fizycznego u dzieci. Tego, że cały dzień biegają, mają mnóstwo zajęć i chwilę później proszą, aby zagrać z nimi w piłkę. Dlatego często mówi się, że dzieci nie śpią, tylko ładują baterie. To był pierwszy element, który mnie zafascynował. Gdyby ktoś odkrył, skąd biorą tyle energii i jak to przenieść na dorosłych, powinien dostać Nobla. Ja do tej pory do tego nie doszedłem (śmiech), ale myślę, że ta książka trochę odpowiada na to pytanie.

**– W jaki sposób?**

– Trzeba odnaleźć w sobie trochę pasji i robienia tego, co nas pochłania. Każdy z nas pewnie pamięta momenty, kiedy coś nas tak pochłonie, że nie czujemy upływającego czasu. Każdy z nas może odkurzyć w sobie trochę tego dziecka. W moim przypadku to ewaluowało, bo przeniósłem uwagę z moich dzieci na siebie. Każdy z nas był kiedyś dzieckiem, miał swoje zainteresowania, marzenia. Te 101 rzeczy, to naturalne cechy, które mieliśmy, ale zatraciliśmy je ze względu na pędzący świat czy system edukacji. Ta książka to próba obudzenia w nas dziecka, przypomnienia sobie siebie z tamtych czasów.

**– Masz czwórkę dzieci, miałeś więc dużo czasu na tego typu obserwacje.**

– Te obserwacje powinny skończyć się do 6-7 roku życia dziecka, ponieważ wtedy nabierają cech świata zewnętrznego a ruchliwość, kre-

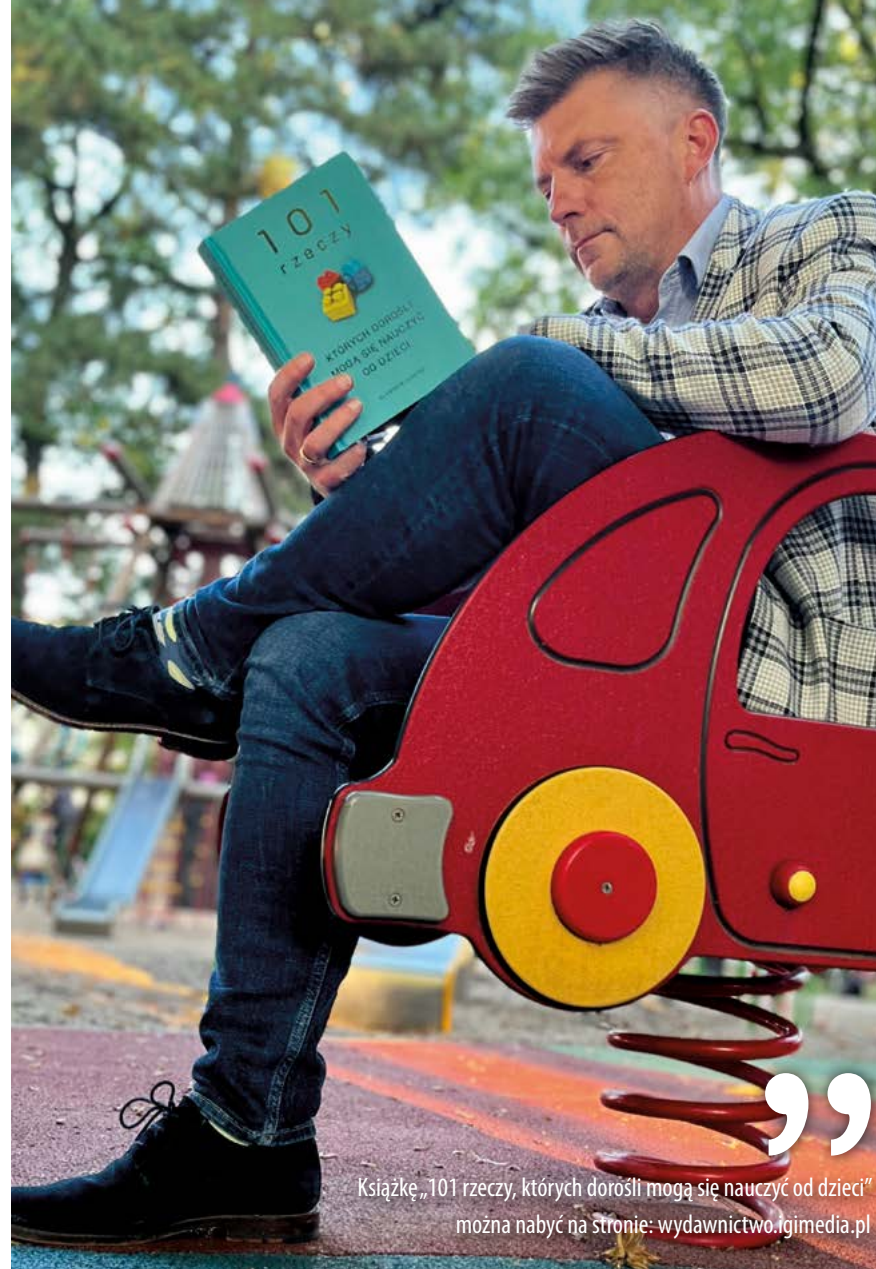
atywność, pasja zostają zatrzymane lub wyparte. Ale warto też pamiętać, aby nie podchodzić do tego tematu zero-jedynkowo, czyli tylko to jest dobre, a tamto złe. Książka ma tylko pobudzić do pewnych refleksji. W pewnych badaniach odkryto, że osoby kreatywne to takie, które łączą w sobie cechy dziecka z dojrzałością emocjonalną. Nie chodzi o to, aby beztrwako rzucić pracę i biegać w na boso w kałużach, ale potrafić wykorzystywać pewne cechy, które mieliśmy jako dziecko, w życiu dorosłym.

**– Jak długo zbierałeś materiały?**

– To były lata gromadzenia różnego rodzaju myśli, notatek, pisanych gdziekolwiek. Pamiętam, że inspiracją był też mój teść (Antoni Piechniczek – przyp. red.), który też wtedy pisał artykuły, w końcu wydał książkę. Odkryłem, że świetnym uczuciem jest ten etap *reaserchu*, zbierania materiałów. To przyjemne, kiedy człowiek ma coś, nad czym pracuje, spędza czas i daje mu to radość. Nigdy tak naprawdę nie chciałem tej książki skończyć, bo bałem się, że stracę przyjemność tego poszukiwania.

**– Dlaczego zmieniłeś zdanie?**

– W końcu stwierdziłem, że tyle lat pracy może pójść na marne. To nie jest temat osobisty, ale jest na tyle uniwersalny, że bałem się, iż ktoś wpadnie na ten sam pomysł i wyda podobną książkę przede mną. Jednocześnie kończąc „101 rzeczy...” miałem już w głowie pomysły na dwie kolejne książki, dając sobie w ten sposób wizję tego, że



„Książkę „101 rzeczy, których dorośli mogą się nauczyć od dzieci” można nabyć na stronie: [wydawnictwo.tgimedia.pl](http://wydawnictwo.tgimedia.pl)

nie stracę tej dotychczasowej przyjemności, że będzie kontynuacja. Jedną z nich będzie książka mówiąca o tym, czego możemy nauczyć się od dzieci w biznesie. W trakcie zbierania materiałów zauważyłem, że jest sporo cech i zachowań, które można przenieść do sfery biznesowej. W Toyocie na przykład wymyślono niesamowity system „5 why” (5 dlaczego – tłum. red.). To dzieci właśnie pytają: a dlaczego to? a dlaczego tamto?... Ta metoda pozwala na wykrywanie przyczyn

problemów, pozwala dojść do źródła zakłóceń, gruntownie zbadać ich przyczynę i skupić się na skutecznym rozwiązaniu. Dziś mówi się, że biznes jest nieprzewidywalny. Kiedyś byliśmy w stanie napisać biznesplan na 5-10 lat naprzód, a dziś 5-10 miesięcy to jest duże wyzwanie. I tu może pomóc aspekt dziecięcości, bo dzieci są spontaniczne, potrafią improwizować i dostosować się do zmian. My jako dorośli lubimy mieć plan, mieć wszystko poukładane, a życie i tak pisze swoje scenariusze. A dzieci nie kombinują, myślą prosto, nie piszą scenariuszy na przyszłość, tylko biorą to, co się przydarza i są elastyczne.

**– Podkreślasz często, że ta książka nie jest opowieścią o Twoich dzieciach.**

– W pewnych aspektach się pojawiają, ale starałem się uciekać od osobistych opisów i doświadczeń. Nie chciałem, żeby to był pamiętnik, ale uniwersalny poradnik, tak by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Zbierając materiały zauważyłem, że o niektórych aspektach można napisać osobną książkę. A ja nie chciałem zanudzać długimi wywodami, tylko w formie krótkich treści dać pretekst do tego, aby czytelnik sam w sobie przepracował potrzebne tematy.

**– A co na to Twoje dzieci? Jak zareagowały?**

– Obawiały się tego, że to będzie jakaś forma ekshibicjonizmu rodzinnego, więc musiałem je wyprowadzić z błędu. Co ważne, uważam, że ta książka nie jest dla dzieci, bo mogłyby wiele rzeczy źle zrozumieć. Jeśli piszę o tym, że powinny mówić „nie”, być czasem niegrzeczne, albo samolubne to one źle to rozumieją. Powinna mieć na okładce przypis: Tylko dla dorosłych (śmiech).

Rozmawiała **Aleksandra Śmierzyńska**  
Zdjęcie: **Milek, najmłodszy syn autora**

### UWAGA KONKURS

Pierwsze 3 osoby, które prześlą na adres: [promocja@um.opole.pl](mailto:promocja@um.opole.pl) odpowiedź na zadanie konkursowe, otrzymają egzemplarz książki Sławomira Janeckiego.

**Wymień 5 cech dziecka, jakie uważasz za ważne w dorosłym życiu.**

# UTOPIA W FOTOGRAFII

To już 12. odsłona Opolskiego Festiwalu Fotografii, którego tematem w tym roku jest **Utopia**. Impreza potrwa od 30 września do 12 grudnia, a wszystkich zainteresowanych czeka cykl wystaw, wernisaży, spotkań autorskich, warsztatów i promocji książek o fotografii.

– Termin „utopia” pochodzi od niejednoznacznego tytułu eseju Tomasza Morusa, który może być tłumaczony jako „nie-miejsce, miejsce, którego nie ma”, ale i jako „dobre miejsce” – wyjaśnia **Sławomir Mielnik** z Fundacji 2.8. – Zobaczymy zatem jaka fotografia w tym roku pokaże nam swoje przestrzenie, jakie zaoferuje przeżycia i przemyślenia. W końcu Utopia jest też tęsknotą za lepszym światem, a humanizm płynący z fotografii ma narzędzia, by go budować.

Fot. Andrzej Tobis



## Historia i czas

W tym roku zobaczymy 15 wystaw zlokalizowanych w Filharmonii Opolskiej, Miejskiej Bibliotece Publicznej, Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych, Galerii Sztuki Współczesnej, Muzeum Śląska Opolskiego i Dworcu Głównym PKP. Na uwagę zasługuje wystawa **Nieswojość Agaty Pankiewicz i Marcina Przybyłko**. To wizualny esej, pogłębiona refleksja nad kulturowymi skutkami wielkiego eksperymentu historycznego, jakim była niemal całkowita wymiana ludności Dolnego Śląska po 1945 roku. Odsłona tego projektu w ramach Opolskiego Festiwalu Fotografii zyskuje szczególny walor – w końcu Opolszczyzna jest również „nieswoja”, bo i ona „dźwiga” poniemieckie dziedzictwo. Autorzy skupiają się na wizualnej i antropologicznej stronie tego fenomenu. Wszyscy jesteśmy widzami podwójnej natury tego szczególnego pejzażu architektonicznego, przenikania się warstw dawnej, niemieckiej kultury i nałożonej na nią kultury przeniesionej, obcej, odmiennej. Fotografie uzmysławiają, jak te dwie kultury wchodziły tu ze sobą w różne, najczęściej dramatyczne relacje. Jednocześnie wystawa zyskuje wymiar uniwersalny, dokumentując skutki przemian, które, unaoczniając ślady po rywalizacji, w końcu dokumentalnie i antropologicznie zapisują całą zmianę kulturową.

Z kolei **Sławoj Dubiel** w projekcie fotograficznym *Test na obecność* przygląda się Czasowi zacierającemu ślady istnienia jenieckiego obozu Lamsdorf z lat II wojny światowej. Mijające lata, ludzka działalność, wdzierająca się przyroda oraz same ślady tego miejsca na mapie Europy jest nie tylko refleksją nad Historią, ale i też budowaniem fotograficznej opowieści o świecie. Te wyraziste wizualnie kadry są zapisem procesu blaknięcia tragedii ludzkich, czemu towarzyszy powolna, ale

bardzo wymowna destrukcja materialnych śladów tych wydarzeń. Fotografia zawsze chciała zatrzymać czas, lecz ujęcia Dubiela pokazują raczej jego upływ.

Coraz częściej śledzą nas kamery przemysłowe, znajdujemy się na kadrach wykonywanych przypadkowo telefonami. Coraz częściej mamy świadomość, że każdy nasz ruch jest rejestrowany, ale nie wiemy, w jakim celu. Przez kogo? I co on z tym robi? W PRL, tak jak i teraz, utrzymywano, że chodzi o dobro kraju i nasze bezpieczeństwo. Czy to, że ktoś nas obserwuje, uspokaja nas czy przeraża? **Łukasz Rusznica** jest kuratorem wystawy zdjęć archiwalnych IPN, zatytułowanej *Gdy spojrzysz mi w oczy dwa razy, rozchylę usta lub zacisnę pięści – fotografie z archiwum IPN*. W fotografiach operacyjnych, odkrywających realia pracy SB, można zobaczyć nie tylko świadectwo historyczne, ale i przedmiot sztuki fotograficznej. To, co widzimy na zdjęciach, często jest niejednoznaczne, nawet surrealistyczne. To dowód na to, że totalitarna przemoc zaczyna się od spojrzenia. Wystawa nie jest efektem prostej selekcji z archiwum, lecz przewrotną grą z widzem, zakładem, co jest prawdziwe, a co nie.

## Inne spojrzenie

**Marcin Giba** prezentować będzie *Podniebne obrazy*. Trzy cykle składające się na tę prezentację łączy fakt, że zostały wykonane z drona. Zmiana sposobu widzenia fotografa odkrywa przed oglądającymi szczególne rodzaje fotograficzności rejestrowanych kadrów. Czy będzie to animizacja rzeczywistości, czy minimalizm i monochromatyzm kadrów wykonanych zimową porą, czy specyficzne anektowanie Natury przez Kulturę (w tym wypadku – przemysł). Giba przygląda się swojemu najbliższemu otoczeniu, tworząc swoją własną artystyczną wypowiedź. Prezentowane obrazy są hołdem dla natury i jej wielowymiarowości, a autor, poprzez grę skojarzeń, dostrzega w poszczególnych fragmentach rzeczywistości konkretne, choć możliwe do różnorodnej interpretacji, kształty.

Fot. Julia Klewaniec



*Spacer po lesie* **Bartka Talagi**, odnoszący się konkretnej dzielnicy konkretnego miasta, jest ostatecznie wędrówką uniwersalną, doświadczeniem każdego z widzów, dostępnym w każdym miejscu. To wrażenie zostające po. Wrażenia, znaczenia, powidoki po miejscach, które stają się wyłącznie pretekstem do analizowania przestrzeni – zarówno w warstwie zewnętrznej, jako przyczynek do analizowania pejzażu miejskiego, ale i też do wchodzenia głębiej w siebie, w swoje wyobrażenia, sądy i opinie. To tylko część wystaw, na jakie zapraszają organizatorzy. Tradycyjnie festiwal wspierają wystawy Fotoklubu Opolskiego, Wydziału Sztuki Uniwersytetu Opolskiego oraz pokaz książek fotograficznych z kolekcji własnej. Dodatkowo przygotowano warsztaty fotograficzne oraz spotkania z autorami wystaw.

Szczegółowy program OFF dostępny jest na stronie: [www.offoto.pl](http://www.offoto.pl).

Opracowała **Aleksandra Śmierzyńska**



## MAM TĘ MOC

**Na pomaganie innym zawsze jest dobry czas. Jesienią przy okazji Festiwalu Wolontariatu szczególnie do tego zachęcamy. A jak to się robi? – rozmawiamy z Anną Krzysztoń wolontariuszką z piętnastoletnim stażem w Fundacji Mam Marzenie, która z powodzeniem łączy życie zawodowe, rodzinne i fundacyjne czerpiąc satysfakcję z każdego z tych obszarów.**

**– Co wpłynęło na to, że wybrała Pani tę konkretną fundację?**

– To był tak naprawdę impuls. W gazecie zobaczyłam ogłoszenie z informacją, że będzie powstawał w Opolu oddział Fundacji Mam Marzenie i... zaintrygowała mnie ta nazwa. W tamtym czasie byłam akurat w takim momencie, że odeszła bliska mi osoba, która pod koniec swojego życia trafiła na wspólnych lekarzy. Czułam potrzebę odwzajemnienia się i zrobienia czegoś dobrego dla kogoś innego. Jako wolontariusze spotykamy się w Centrum Aktywizacji Społecznej przy ulicy

Krakowskiej raz w miesiącu (data i godzina na stronie internetowej [www.mammarzenie.org](http://www.mammarzenie.org) – oddział Opole). Myślę, że warto przyjść i posłuchać, czym się zajmujemy.

**– Fundacja opiekuje się bardzo chorymi dziećmi. Jak emocjonalnie trudne jest pomaganie w takiej sytuacji?**

– Trzeba być w tym przypadku wrażliwym, ale też odpornym psychicznie. Dzieci przeżywają cierpienie na choroby nowotworowe, zagrażające ich życiu i to trudne doświadczenie dotyka całe rodziny. Nie zawsze w Fundacji wszystko nam się układa tak jakbyśmy chcieli i nie zawsze można szybko pozyskać pieniądze na spełnienie marzenia, a pamiętajmy, że są to dzieci, które nie mogą za długo czekać. Zdarzyło nam się parę razy w oddziale, że Marzyciele zmarli zanim zdążyliśmy spełnić marzenie i to jest naprawdę bardzo, bardzo przykry moment. Pamiętam również chwile, gdy dziecko zmarło parę dni po spełnieniu marzenia. Rodzice mówili mi wtedy, że odeszło ze spokojem, bo spełniło się jego pragnienie. Natomiast w Fundacji są różne obszary, którymi można się zająć i niekoniecznie muszą to być wizyty u dzieci. Może to być praca związana z pozyskiwaniem sponsorów, praca biurowa czy branie udziału w zbiórkach publicznych. Na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

**– Czy były takie wydarzenia, które wyjątkowo Panią wzruszyły?**

– Tak. Szczególnie te pierwsze nasze realizacje zapadają w serce. Moim marzycielem był Kamil, który pragnął pojechać do Legolandu. Pamiętam wszystkie poszczególne etapy realizacji, począwszy od organizowania zniżek, dojazdu czy noclegu. Wszystko pięknie udało się spać. W Legolandzie byliśmy dwa dni. Chłopiec był tak bardzo szczęśliwy. Cała rodzina spędziła fantastyczny czas i dla mnie to też było takie prywatne spełnienie marzenia, bo zawsze chciałam



odwiedzić ten park rozrywki. Drugim zdarzeniem było marzenie chłopca, który chciał się spotkać z siatkarzem – Maciejem Dobrowolskim, zawodnikiem Skry Bełchatów. Znalazłam kontakt do fan klubu i pewnego dnia, całkiem niespodziewanie, zadzwonił do mnie osobiście. Sportowiec wypytał mnie o wszystko, w tym o rozmiar koszulki dla chłopca i jego rodzeństwa, żeby to spełnienie marzenia było naprawdę piękne, co zresztą udało się zrealizować.

**– Czy chciałaby Pani zachęcić naszych czytelników do tego, żeby spróbowali wolontariatu?**

– Pomaganie to jest naprawdę świetna sprawa i zachęcam do tego z całego serca! Naprawdę

jest to zaraźliwe, jeżeli spełnimy jedno marzenie dziecka, to mamy siłę, aby spełniać kolejne i kolejne. Gdy moje dziecko chorowało, bardzo pomogło mi doświadczenie fundacyjne, bo było mi łatwiej przejść przez ten trudniejszy czas.

**– Czyli pomaganie potrafi nas wzbogacić i dać siłę na wydarzenia, które mogą nam się losowo przytrafić.**

– Pomaga poukładać w głowie wszystko tak jak należy, bo często skupiamy się na takich drobiazgach, czy na takich rzeczach, które nie są istotne. Marujemy wtedy cenną energię. Naprawdę nie jeden z rodziców chorych dzieci, chętnie by się z nami zamienił na problemy dnia codziennego.

Rozmawiała **Katarzyna Herwy**  
Zdjęcia **archiwum Fundacji Mam Marzenie**

**Zapraszamy na Festiwal Wolontariatu „Impuls” od 17 do 21 października 2022 r.**

Festiwal ma na celu zachęcić do angażowania się w wolontariat oraz wspierać obecnych wolontariuszy.

Szczegółowe informacje, zapisy oraz program: [iskra.opole.pl](http://iskra.opole.pl)

[facebook.com/opolskiecentrumwolontariatu](https://facebook.com/opolskiecentrumwolontariatu)

# STUDENCKIE OPOLE

Życie studenckie to nie tylko wykłady i nauka. Dla tych, którzy w październiku rozpoczną zajęcia w naszym mieście przygotowaliśmy krótki poradnik, w którym podpowiemy jak spędzić wolny czas oraz gdzie zjeść tanio, ale dobrze. Oto subiektywny plan, który ułatwi początki drogi studenckiej.

**Studenckie Centrum Kultury** to miejsce, w którym organizowane są ciekawe wydarzenia. Można wybrać się tam na fantastyczne koncerty, ale również wziąć udział w różnorodnych zajęciach, takich jak spotkania koła medytacyjnego czy lekcje tanga i dancehallu.

**Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego** jest największą biblioteką naukową w regionie. Jej zasoby liczą ponad milion egzemplarzy książek, czasopism oraz zbiorów specjalnych. Na pewno znajdziecie tam wszystkie materiały, które będą potrzebne na studiach.

**Pub Highlander** – klimatyczny lokal w centrum Opola, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Przygotowane są tu specjalne oferty dla studentów oraz organizowane ciekawe wydarzenia.



**Park Nadodrzański oraz Wyspa Bolko** – to idealne miejsce na aktywne spędzanie czasu. Można tu biegać, spacerować i jeździć na rolkach czy rowerze po szerokich alejkach ciągnących się wzdłuż Odry. Znajdują się tu też ławeczki i leżaki sprzyjające relaksowi i czytaniu książek.

**Toyota Park** – to nowoczesny kompleks sportowy, w którym możecie oderwać się na chwilę od nauki. Czas spędzicie tu aktywnie, korzystając między innymi ze ścianki wspinaczkowej, boiska wielofunkcyjnego oraz siłowni. A na koniec zrelaksujecie się w saunie fińskiej.

**Mały Rynek** – to tu znajdziecie najlepsze zapiekanki w mieście, niepowtarzalne puby i wspaiałą atmosferę. Idealne miejsce dla osób, które mają ochotę zaznać nocnego życia oraz wziąć udział w organizowanych tu koncertach i eventach.

**Bar Kubaś** – jedyne takie miejsce w Opolu. Niepowtarzalny klimat lat 80-tch i pyszne, domowe obiady przygotowywane z opolskich produktów. Do tego dostępne na studencką kieszeń.

**Bar Quchnia** – to miejsce przede wszystkim blisko uniwersytetu z przystępnymi cenami, świeżymi daniami i fantastycznym klimatem. Oferuje zestawy obiadowe oraz potrawy na zamówienie.

**Narodowe Centrum Polskiej Piosenki** – to nie tylko amfiteatr, ale miejsce, w którym koncerty odbywają się przez cały rok. Można tutaj również wziąć udział w innych wydarzeniach, takich jak spotkania, warsztaty, przeglądy i projekcje filmowe.

**Klubokawiarnia OPO** – poza wypiciem dobrej kawy, możecie tu posłuchać koncertów na żywo, wziąć udział w ciekawych dyskusjach, spotkaniach autorskich, warsztatach czy quizach tematycznych. To idealne miejsce dla młodych, kreatywnych ludzi.

Karolina Malinowska  
Alicja Sajewicz



# Historie po fachu

Najnowszy projekt Muzeum Śląska Opolskiego przybliża historię rzemieślników działających w Opolu na przestrzeni wieków. Dzięki niemu możemy poznać tradycyjne procesy wytwórcze, a także dostrzec potencjał dawnych rzemioł w konfrontacji z nowoczesną rzeczywistością. Sprawdźcie sami!

## Ginące zawody

W minionych stuleciach opolskie rzemiosło stanowiło ważny element miejskiej gospodarki. Rozwijający się przemysł i technologiczny postęp sprawiły jednak, że liczne profesje przeszły do historii, a wiele z nich uznaje się dziś za tzw. zawody ginące. W trosce o materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe związane z działalnością rzemieślników w Opolu i dążąc do jego upowszechniania, Muzeum Śląska Opolskiego realizuje bardzo ciekawy projekt edukacyjny pod nazwą „Historie po fachu – śladami opolskiego rzemiosła tradycyjnego”.

## Opolskie rzemiosło

Korzenie opolskiego rzemiosła tkwią we wczesnym średniowieczu. Na wystawie historycznej w Muzeum Śląska Opolskiego możemy poznać



najdawniejszą historię opolskiego rzemiosła, kiedy to w obrębie grodu na Ostrówku skupiły się osoby zajmujące się produkcją rękodzielniczą. Na przykładzie wyrobów pochodzących z opolskich warsztatów oraz zabytków związanych z działalnością cechów prześledzić można różne etapy rozwoju rzemioł w naszym mieście.

*- Opole od początków swego istnienia było miastem fachowców – rzemieślników. Świadczyć o tym eksponaty prezentowane na stałych wystawach w naszym muzeum, które stanowią tematyczną podstawę działań w ramach tego projektu - wyjaśnia Iwona Solisz – dyrektorka Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. W obrębie stałej ekspozycji etnograficznej prezentowane są m.in. wytwory i narzędzia pracy dawnych opolskich rzemieślników. - Punktem odniesienia do opowiadania o ich życiu codziennym i pra-*

*cy jest także muzealna kamienica czynszowa przy ul. św. Wojciecha 9, w której swoją obecność zaznaczyli niegdyś przedstawiciele rozmaitych fachów, jak opolski piekarnik Josef Slowig – dodaje.*

## Dawne zawody w miniaturze

Ważną częścią tej inicjatywy są bezpłatne lekcje muzealne dla szkół i przedszkoli pod hasłem „Historia niejednego fachu” (nabór zakończony), podczas których uczestnicy odbywają w muzeum wędrowkę szlakiem opolskich rzemieślników, a następnie projektują i wykonują autorskie rękodzieło. Indywidualni zwiedzający mogą natomiast zajrzeć do miniaturowych wnętrz warsztatów rzemieślniczych prezentowanych na wystawie „Dawne zawody w miniaturze”. W każdej z 15 dioram z Muzeum Domków Lalek, Gier i Zabawek w Warszawie przedstawiona została historia jednego z dawnych, tradycyjnych zawodów. Są wśród nich profesje zapomniane (praczka, zielarka), obecnie ginące i rzadkie (kowal, szewc, garncarz, szwaczka kołder, lutnik, modystka), a także te nadal praktykowane, jak piekarz, krawcowa, stolarz czy fotograf. Zajrzeć można także do wnętrza pracowni lamp i abażurów oraz zakładu introligatorskiego. Dioramy wykonała artystka Elżbieta Marcinkowska-Wilczyńska.

## Nowa fala

– Bohaterami działań w ramach projektu są nie tylko rzemieślnicy dawni, ale i ci współcześni, dlatego dla uczestników w różnym wieku przygotowaliśmy ofertę **rzemieślniczych spotkań muzealnych**, połączonych z twórczymi działaniami. Do ich prowadzenia zaprosiliśmy przedstawicieli tzw. nowej fali rzemieślników, z powodzeniem na co dzień wykorzystujących tajniki dawnych rzemioł – mówi Iwona Solisz. Tematem wrześniowego spotkania było kowalstwo i opolskie piernikarstwo. Natomiast październikowe warsztaty dotyczyć będą garncarstwa, kaletnictwa oraz plecionkarstwa. Listę działań w ramach projektu zamyka **konkurs fotograficzny „Fokus na fach”**, skierowany do uczestników od 7 roku życia. Ma on na celu nie tylko stworzenie wizualnej dokumentacji dotyczącej opolskiego rzemiosła poprzez uchwycenie w kadrze nawiązań do dawnej i współczesnej sytuacji rzemiosła, ale także propagowanie kultury rzemieślników miejskich oraz zwrócenie uwagi na znaczenie opolskiego rzemiosła tradycyjnego w życiu dawnych i obecnych mieszkańców Opola. Prace w wersji papierowej lub elektronicznej można dostarczać do Muzeum drogą mailową, pocztą lub osobiście do 28 października.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury oraz Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz przez Samorząd Województwa Opolskiego.

Tekst i zdjęcia: Muzeum Śląska Opolskiego

**Wystawę „Dawne zawody w miniaturze” można zwiedzać do 29 października w głównym obiekcie ekspozycyjnym przy Małym Rynku 7 (wstęp wolny).**

**Szczegółowe informacje:**  
[www.muzeum.opole.pl](http://www.muzeum.opole.pl)



# W ŚWIECIE DŹWIĘKÓW

Mimo iż los sprawił, że od urodzenia nie widzi, na co dzień tryska życzliwością i ogromną pasją do tego, co robi w życiu. Z Markiem Mielnikiem, który od 35 lat jest organistą w Kościele Franciszkanów w Opolu, rozmawiamy o tym, jak porusza się w świecie muzyki i w swoim niebanalnym miejscu pracy.

– Kiedy miłość do muzyki pojawiła się w Pana życiu?

– Zamiłowanie do muzyki było obecne w moim życiu od wczesnego dzieciństwa. Moja mama opowiadała mi, że gdy byłem małym chłopcem wyciągałem garnki i pokrywki, na których grałem. A zamiłowanie do organów czułem od zawsze siedząc w kościelnych ławach. Pierwszy raz miałem okazję na nich zagrać już w wieku jedenastu lat.

– Czy to, że nie widzi Pan od urodzenia, wpływa na słuch i wyostrza dźwięki?

– Naukowcy w badaniach potwierdzają, że jest taka zależność, że brak jednego ze zmysłów wyostrza drugi. I tak jest też w moim przypadku, ponieważ mam stwierdzony słuch absolutny.

– Od kiedy jest Pan organistą w Kościele Franciszkanów w Opolu?

– Pracę organisty rozpocząłem 1 września 1988 roku w tutejszym Kościele i tak niezmiennie gram od 35 lat. W czasie mojej kadencji pracowałem już z dziesięcioma gwardianami, czyli przełożonymi zakonników. Współpraca układa się nam bardzo pomyślnie i mam nadzieję, że tak pozostanie.

– Jak długo uczył się Pan poruszać po kościele? Bo wcale nie jest to takie proste pokonywać taką ilość korytarzy i stopni.

– Faktycznie łatwo nie było, ale udało mi się w tydzień opanować tę przestrzeń. Z pewną



ciekawością poznawałem wszystkie zakamarki i nauczyłem się orientować dzięki stałym elementom, które się tu znajdują, typu schody czy drzwi. Wystarczyło, że parę razy przeszedłem cały odcinek do mojego miejsca pracy czyli organów i zapamiętałem elementy, które ułatwiają mi zorientowanie się gdzie się aktualnie znajduję.

– Organy to tak naprawdę cała orkiestra w jednym instrumencie...

– To prawda. Ten majestatyczny instrument powstał już w starożytności, pierwotnie w celach rozrywkowych. Był obecny na przykład w rzymskim Coloseum – na arenach cyrkowych. Fenomenem organów jest fakt, że posiadają zestaw rejestrów naśladujących całą gamę instrumentów. Każdy z rejestrów odpowiada za daną barwę głosu. Możemy zatem usłyszeć dźwięki: fletu, piszczałek metalowych czy skrzypiec albo trąbki lub oboju.

– Organy w tutejszym kościele robią ogromne wrażenie, czy możemy wspomnieć o historii ich powstania?

– Powstały w 1931 roku w firmie Sauer: Anna z Frankfurtu nad Odrą. Natomiast sama szafa organowa, w której mieszczą się wszystkie piszczałki, pochodzi z roku 1745. Piszczałek jest w szafie ponad 2400. Najmniejsza z nich ma długość dziesięciu centymetrów i jest wielkości długopisu, a najdłuższa ma siedem i pół metra wysokości. Do tego dochodzą połączenia między nimi w postaci kabli, których jest tu ponad 10 km – do każdego klawisza i rejestru. Obudowa z pięknymi rzeźbieniami jest barokowa i są tu użyte co najmniej trzy rodzaje dębowego drewna.

– Czy nauka tego rzemiosła była bardzo skomplikowana – gdy nie widzi się nut do zagrania?

– Oczywiście dla osób niewidomych są nuty Braille'a. Nuty nie są zapisane na pięcioliniach tylko w formie zwykłego tekstu. Trzeba się tej mozolnej układanki uczyć na pamięć – składając ją w całość takt po takcie. Dodatkową trudnością jest to, że osobny odcinek na przykład dziesięciu

taktów jest dla prawej i lewej dłoni oraz dla nożnego pedału organowego.

– Czyli „zjadamy słonia po kawałku”, dzieląc cały utwór na części?

– Dokładnie tak. Potrzebna jest przy tym dobra koordynacja ruchowa. No i do tego dochodzi jeszcze śpiewanie. Ja bardzo lubię improwizować na tym instrumencie i zdarza mi się wstawić drobny akcent muzyczny np. pieśń Beattelsów „Yesterday”.

– Jak wielu jest organistów w naszym kraju?

– Ten zawód powoli zaczyna już ginać. Jesteśmy społecznością, która zna się i wspiera oraz wymienia doświadczeniami. Miałem okazję w tym roku uczestniczyć jako słuchacz w międzynarodowej imprezie organowej w Kamieniu Pomorskim, gdzie znajduje się przepiękny barokowy instrument z XVII wieku. W ubiegłym roku zagrałem na nim i jest to niesamowite doświadczenie.

– Czy otrzymuje Pan dowody sympatii grając od wielu lat w jednym miejscu?

– Oczywiście. Po niedzielnej mszy w niedzielę, gdy przygrywam jeszcze po zakończeniu nabożeństwa – często otrzymuję brawa. Jest to bardzo miłe.

– Czy Opole jest miastem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych?

– W tej kwestii w mieście pojawiają się pewne udogodnienia, szczególnie widzę to w komunikacji miejskiej, którą na co dzień się poruszam. Pojawił się m.in.: głos lektora w autobusach, światła z sygnalizacją dźwiękową, czy tablice elektroniczne np. na ulicy Piastowskiej, gdzie po naciśnięciu przycisku odczytywany jest rozkład jazdy. Dodatkowo przy niektórych przejściach dla pieszych zamontowano sygnalizację dźwiękową, która także ułatwia mi poruszanie się.

Rozmawiała: Katarzyna Herwy

Zdjęcie: Anna Parkitna

# FESTIWAL czekolady

**Opole w dniach 7-9 października stanie się najśłodszym miastem w Polsce. A wszystko za sprawą Festiwalu Czekolady, który po raz pierwszy, ale z pewnością nie ostatni, zawita do naszego miasta. Uczymy początek złotej jesieni, degustując przepyszne, oryginalne, ale i te tradycyjne czekolady, praliny oraz słodycze.**

Wyjątkowy weekend na opolskim Rynku osłodzią manufaktury i cukiernicy z całej Polski oraz lokalne firmy. Na miłośników słodkich chwil czekać będą stoiska pełne niesamowitych smaków, kształtów

i kolorów w czekoladowych odsłonach. Do tego znakomici Goście, magiczne aranżacje, pokazy czekoladowych baniek mydlanych oraz atrakcyjny program czekoladowych warsztatów.

– *Najważniejszą sprawą jest degustacja, ponieważ czekolada przede wszystkim jest smaczna. Ale nie tylko. Czekolada jest niezwykle inspirująca, można w niej rzeźbić, można nią malować. Można tworzyć z niej książki i filmy, co też zrobimy, bo na festiwalu będzie czekoladowe kino. Będziemy też malować mural czekoladą, będziemy tworzyć prawdziwe tabliczki czekoladowe podczas profesjonalnych warsztatów dla dzieci i dorosłych* – mówi **Izabela Augustyn-Mrzygłód**, współorganizatorka imprezy, firma WeForm.

## Moc czekoladowych atrakcji

Tylko podczas Festiwalu będzie można samodzielnie przygotować i ozdobić swoją tabliczkę czekolady, a mistrzyni lukru pokaże, jak profesjonalnie udekorować pierniczki na święta. Dostępna będzie także Fontanna czekolady dla wszystkich i to bezpłatnie! Do tego na stoiskach wystawienniczych kupimy produkty we wszystkich możliwych wariantach: z cukrem i bez cukru, wegańskie i w niespotykanych smakach. Będą też czekolady wytwarzane od samego ziarna, w przeciwieństwie do wytworów dużych firm, które zazwyczaj powstają z miazgi kakaowej, czyli produktu już gotowego.

– *Jesteśmy drugim w Polsce producentem czekolady od ziarna do tabliczki. Bardzo nieliczne firmy wytwarzają czekoladę od ziaren, a właśnie w takiej kategorii działa nasza manufaktura. Ziarna kakaowca importujemy z całego świata. Oprócz tego,*

*że wytwarzamy czekoladę, staramy się też łączyć i odkrywać ciekawe smaki. Naszym regionalnym produktem jest przygotowana we współpracy z zaprzyjaźnioną baciówką na Bukowinie, tabliczka z oscypkiem i żurawiną. Może to brzmieć intrygująco, ale produkt jest naprawdę smaczny. Koneserzy serów powinni zdecydowanie tego smaku spróbować – przekonuje **Jan Woźniak** z manufaktury Beskid Chocolate, która również pojawi się w Opolu. Wydarzenie bez wątpienia zachwyci wszystkich niezależnie od wieku. A do tego uczestnicząc w nim dostarczymy sobie endorfin na cały rok. Nie możemy się już doczekać!*

Organizatorem wydarzenia jest firma Weform oraz Miasto Opole.

Alicja Kosakowska



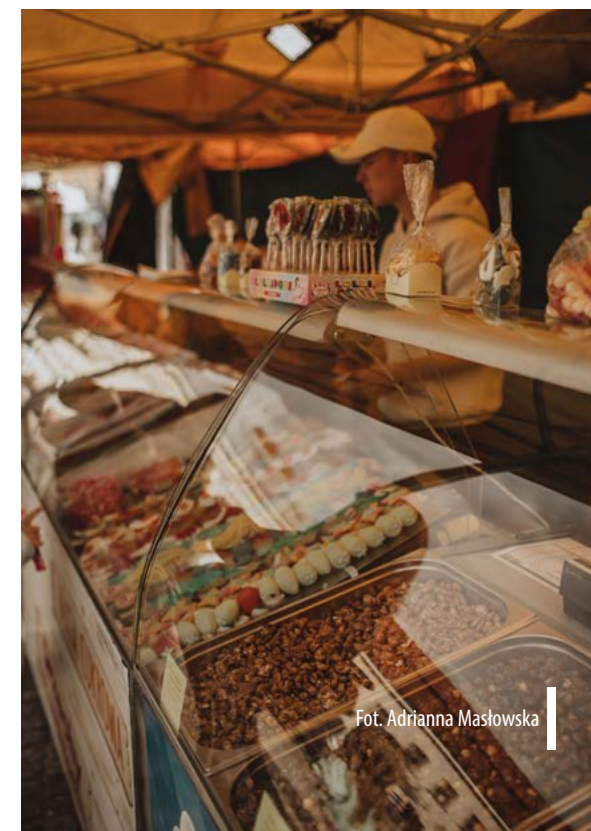
Fot. Adrianna Masłowska



Fot. Pixabay



Fot. Pixabay



Fot. Adrianna Masłowska

# Pomagam każdego dnia

**W Opolu mieszka od czterech lat. W Tarnopolu, skąd pochodzi studiowała bankowość na Uniwersytecie Narodowym. Rozpoczęła już studia doktoranckie, gdy wraz z mężem zdecydowali, że w Opolu zamieszkają na stałe. Iryna Drohorub, w dniu wybuchu wojny rzuciła się w wir pomocy rodakom przybywającym jako uciekinierzy do naszego miasta. A obecnie pracuje jako rejestratorka medyczna w Centrum Zdrowia w Opolu.**

**– Jakie były Pani odczucia po pierwszym kontakcie z uchodźcami?**

– Przede wszystkim czułam wielki strach o nich, nie wiedziałam czy sobie poradzą. To były kobiety z dziećmi ze wschodniej Ukrainy m.in. z Buczy, Mariupola i Charkowa. Kilka z nich w ciąży. Żadna nie znała języka polskiego, nie miały swoich ubrań i przedmiotów codziennego użytku, o wyprawce np. pieluchach dla dziecka nie wspominając. No i najważniejsze, nie miały oparcia w swoich mężach, którzy zostali przecięci w Ukrainie. Robiłam co mogłam, zostałam tłumaczką i powierniczką, koordynowałam ich

nowe życie przez telefon. W dzień i w nocy. Numer telefonu do mnie był podany na dworcu PKP w punkcie recepcyjnym i na ulotkach rozdawanych uchodźcom.

**– Kiedy udało się Pani dostać pracę w przychodni?**

– To był przełomowy moment w tym etapie mojej pomocy dla Ukraińek i ich dzieci. Chyba tydzień po rozpoczęciu wojny przyjęto mnie tutaj. Jedną z naszych lekarek, która tak jak ja już mieszkała w Opolu, powiedziała, że jest taka praca. Na wolny etat zatrudnił mnie natychmiast dr Tomasz Halski – dyrektor przychodni. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że wydatnie odciążę moje polskie koleżanki rejestratorki medyczne. Zaczęłam zajmować się tylko sprawami zdrowotnymi uchodźców. Po prostu nie znając ukraińskiej pisowni naprawdę trudno jest wypełnić ankietę, wypytać o dolegliwości, niejednokrotnie nawet pisownia imienia i nazwiska sprawia trudność. Poza tym komunikowanie się z osobami będącymi w traumie wojennej wymaga znajomości ich języka.

**– Jak teraz, po pół roku wojny, wygląda Pani praca w przychodni?**

– W zasadzie nie ma dnia, żebym nie usłyszała jakiejś nowej historii. Ciągłe obsługujemy nowych pacjentów. W sumie zapisałam już do nas ponad 900 osób z Ukrainy, w tym bardzo dużo dzieci. Nie tylko do przychodni na ul. Waryńskiego. Od kwietnia, kiedy powstało Centrum Zdrowia i jesteśmy połączeni, chcemy dużo osób z Ukrainy zarejestrować na ul. Kościuszki i Licealnej. Mieszkańców osiedli AK i Malinki wysyłamy też do nowej przychodni na Witosa. Opole pomogło i wchłonęło tylu uciekinierów, że leczenie tylko w jednej przychodni stworzyłoby enklawę, a nie o to chodzi.

**– Co dla Pani było największym wyzwaniem?**

– Na pewno opieka nad ciężarnymi. Nasze przychodnie zapewniają opiekę położnych, ale wiadomo, że kobieta w ciąży wymaga szczególnej troski. Urodziło się nam już 10-cioro zdrowych dzieci i wiem, że to wspólna zasługa lekarzy, pielęgniarek i położnych. Poza tym najtrudniejszym dla mnie zadaniem jest tłumaczenie, że oczekiwanie na wizytę musi czasem potrwać. Tak samo jak polscy pacjenci, Ukraińcy też muszą oczekiwać w kolejce np. do specjalisty. Jeśli natomiast jest jakiś nagły przypadek, to ten ktoś jest przyjęty i to jest moje zadanie, żeby zrozumieć jaki jest problem medyczny.

**– Co jest najważniejsze w opiece pediatrycznej?**

– Na przykład nie jest prawdą, że dzieci na Ukrainie nie są szczepione. Większość z nich posiada karty szczepień, matki są chętne, jak trzeba to płacą za szczepionki z kalendarza szczepień ochronnych. Bardzo dużo przyjmujemy dzieci na badania profilaktyczne. To jest też ważne, że pracują u nas lekarze ukraińscy. Mamy już trzy lekarki mówiące po ukraińsku z pełnymi

Fot. Jolanta Kawecka



**Iryna Drohorub pracuje w przychodni przy  
ul. Waryńskiego 30  
Rejestracja dla pacjentów z Ukrainy:  
tel. 739 000 483 w godz. 8.00 – 15.30**

polскими prawami wykonywania zawodu lekarza (nostryfikowany dyplom i zdany LEP – Lekarski Egzamin Państwowy), a też dwie, które posiadają warunkowe prawa wykonywania zawodu, co oznacza, że pracują pod nadzorem polskiego lekarza.

**– Dziękując za rozmowę życzę, dużo wytrwałości w pomaganiu naszym gościom i nowym mieszkańcom Opola z Ukrainy.**

Rozmawiała **Jolanta Kawecka**



Fot. Pixabay

# NIENAZWANE – KULTOWE – ZAPOMNIANE

Towarzyszą miastu od zawsze. Są jego najważniejszymi punktami – wokół nich ono powstawało, tu tętniło życie handlowe, gospodarcze, towarzyskie. I od wieków niewiele się zmieniło. Chociaż handel przenosi się teraz do wielkich centrów, to wciąż otaczają je place... A te istniejące od wieków znowu zaczynają przypominać rzymskie Forum Romanum.

## Kultowe

Plac Wolności, Kopernika, Teatralny, Mały Rynek, Św. Sebastiana... Tętnią życiem, są drogą do pracy, tu się spotykamy, słuchamy muzyki, odbywają się różne wydarzenia. Ich historia jest różna – jedne powstały u zarania miasta, bo to tradycyjne miejsca targowe, inne o wiele później, jak na przykład obecny Plac Kopernika. Kiedyś stał tu jeden z browarów największego wtedy producenta piwa na świecie – Schultheiss – i kilka okazałych kamienic, a na samym placu najpierw wydobywano wapień zanim go wyrównano i nadano cesarskie imię – Wilhelmplatz. Okaleczony przez wojnę browar rozebrano już za PRL, ale pusta przestrzeń długo czekała na obecną formę. Zresztą wystarczy spojrzeć na zdjęcie, jak wiele w ostatnich latach się zmieniło.

## Nienazwane – zapomniane

Jest w Opolu wiele takich miejsc, które są placami, pełnią taką rolę, ale na próżno szukać ich w spisach ulic i placów, bo swojej nazwy nie mają. Za przykład niech posłużą dwa miejsca – jedno zmieniło się w ciągu ostatniego stulecia



Fot. NAC, Plac Kopernika, koloryzacja Jacek Kucharczyk

diametralne, na drugim, od prawie dziesięciu dekad zatrzymał się czas i tylko drzewa stają się coraz bardziej okazałe.

Kiedyś w Opolu był Bahnhofplatz. Dziś wciąż istnieje przed Dworcem Głównym, ale nie ma już swojej nazwy, bo i Poczta Główna i sam dworzec oficjalnie stoją przy ulicy Krakowskiej. I chyba nikt już dziś nie pamięta, że kiedyś w Opolu były w tym miejscu dwa dworce, a potem przez środek placu biegły tory w stronę portu na Młynówce.

Plac dworcowy to swoista kronika przemian miasta od połowy XIX wieku do dziś. Najpierw rywalizujące ze sobą spółki kolejowe budują swoje budynki, potem rolę właściciela przejmuje państwo pruskie i urządza wszystko po nowemu. Port na Młynówce kończy swój żywot wraz z uruchomieniem o wiele większej przystani na Zakrzowie, a plac dworcowy przechodzi kolejną metamorfozę – zostaje uporządkowany, staje tu pomnik kanclerza Bismarcka, przystanek autobusów podmiejskich (obsługiwanych przez pocztę), sadzi się ozdobne drzewa.

Kolejna, wymuszona przez wojenny czas prze-

miana, przychodzi w 1945 roku. Znika kilka budynków (np. urząd katastralny), rzecz jasna pomnik, a w następnych latach na placu, gdzie był kiedyś tartak powstaje kolejny plac dworcowy – tym razem PKS-u. I to on nada ton kolej-

nym przemianom, bo w jego miejscu powstała właśnie kolejna wizytówka miasta – centrum przesiadkowe Opole Główne. I chyba nie jest to koniec przemian tego miejsca.

Drugie z nienazwanych miejsc jest także doskonale znane – to plac na skrzyżowaniu ulic Ozimskiej i Plebiscytowej. Ale mało kto wie, że stoi tu pomnik żołnierzy stacjonujących kiedyś w pobliskich koszarach. Plac zaprojektowano właśnie pod niego, chociaż nigdy nie miał swej nazwy. A szkoda, bo to oaza zieleni i cienia latem i dobry punkt wypadowy na spacer po jednej z bardziej urokliwych dzielnic miasta leżącej tuż obok. A metą spaceru powinien być Plac Mickiewicza – wytyczony jeszcze przed wojną (Strasburgerplatz), który w pierwotnym układzie przetrwał w zasadzie do dziś i ma sporą szansę by powrócić do lat świetności, takich jak na zdjęciu sprzed lat. Jego rewitalizacja to jedno z zadań Budżetu Obywatelskiego. A jeśli tu dotrzemy – przejdźmy jeszcze na dziedziniec stojącego obok gmachu Politechniki. Warto tam zadrzeć głowę, by zobaczyć największy w mieście zegar ścienny... Ale to już inna historia.

Pracownik Instytutu Śląskiego **Krzysztof Stecki**



Fot. NAC, Plac Mickiewicza

Tomasz Szymczyk,  
Szef Kuchni restauracji  
"Szara Willa" poleca



W naszym cyklu prezentujemy przepisy na dania, które własnoręcznie przygotujecie w domu lub spróbować ich możecie w opolskich restauracjach należących do Szlaku Kulinarnego Opolski Bifjy.

## Pańczkraut z żeberkami i sosem miodowo-piwnym

### Składniki

300 g żeberka z kością  
150 g kapusty kiszzonej z Bobrowy  
150 g ziemniaków  
100 ml piwa  
60 g cebuli  
50 g boczku wędzonego  
25 g miodu wielokwiatowego wołyńskiego  
20 g masła z Olesna  
2 ząbki czosnku  
10 g natki pietruszki  
ziele angielskie  
liść laurowy  
sól  
pieprz młotkowany  
papryka słodka  
czosnek suszony

### Przygotowanie

Żeberka marynujemy i odkładamy do lodówki na co najmniej 12 godzin. Po tym czasie pieczemy w temperaturze 140 stopni przez około 2,5 godziny. Ziemniaki obieramy, myjemy i gotujemy w osolonej wodzie. Kiszoną kapustę wkładamy do garnka i zalewamy ¼ szklanki wody. Dodajemy ziele angielskie, liście laurowe oraz ziarenka pieprzu i całość gotujemy do miękkości. Boczek wędzony i cebulę kroimy w kostkę i podsmażamy na patelni. Ugotowane ziemniaki przecieźdźmy i ugniatamy jak na puree. Kapustę kiszoną także odcedzamy, usuwamy liście laurowe, ziele angielskie oraz ziarenka pieprzu, dodajemy przeciśnięty czosnek, a następnie mieszamy. Kapustę łączymy z ziemniakami i boczkiem. Na tym etapie można całość doprawić do smaku. Pańczkraut podajemy z pieczonymi żeberkami.

Czas przygotowania: 150 minut

marynowanie: 12 godz.

liczba porcji: 1

[www.visitopolskie.pl](http://www.visitopolskie.pl) [www.opolskibifjy.com](http://www.opolskibifjy.com)

### 1.10 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• 9. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Kino Dzieci  
godz. 10:00; 12:00; 16:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: <https://kinomeduza.pl>



• Rodzinny Dogtrekking Psijacie  
godz. 10:00  
Miejsce: Wiata przy kąpielisku Malina  
**Wstęp wolny**

• Roślinne wymianki  
godz. 11:00  
Miejsce: Filia nr 4 MBP  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 774548030 wew. 201)

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• 12. Opolski Festiwal Fotografii  
godz. 15:00  
Program: <https://offoto.pl/12off/12-off-program>  
Czas trwania: 30.09 – 12.12.2022

• Spotkanie z Tomaszem Sekielskim  
godz. 16:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl „Ziemia Obiecana”  
godz. 18:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 18:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

### 2.10 (niedziela)

• Śpiewaj z Ms. Gugu  
godz. 9:30 i 11:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: 25zł

• Lekcja siedząca  
godz. 10:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• 9. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Kino Dzieci  
godz. 16:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: <https://kinomeduza.pl>

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Dni Kultury Niemieckiej: Spotkanie z Christiane Hoffmann  
godz. 17:00  
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawienne Niemców w Polsce  
**Wstęp wolny**

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl „Ziemia Obiecana”  
godz. 18:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Dni Kultury Niemieckiej: Otwarcie wystawy „Obcy w swoim domu. O wykorzenieniu i utracie ojczyzny na przykładzie Śląska”  
godz. 18:30  
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawienne Niemców w Polsce  
**Wstęp wolny**

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

### 3.10 (poniedziałek)

• Spektakl „Tchórzofretka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Dni Kultury Niemieckiej: Niemcy znane i nieznanne  
godz. 10:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy tel. 77 4747085)

• Spektakl „Balladyna”  
godz. 10:30  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 30zł ulgowy/35zł normalny/27zł grupowy

• Teresa Nocoń-Hadasz - prezentacja Ogród Biblijny w Chorzowie  
Miejsce: Muzeum Uniwersytetu Opolskiego  
godz. 16:30  
**Wstęp wolny**

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Kino Konesera: Film „Chungking Express”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 4.10 (wtorek)

• Gra edukacyjne „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Kamienica Czynszowa  
**Wstęp wolny**

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Spotkanie z Elwirą Fibiger, premiera książki „Fortepian, moja miłość”  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 5.10 (środa)

• Spektakl „Ziemia Obiecana”  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Dni Kultury Niemieckiej: Niemiecki vs. Dialekt szwajcarski  
godz. 18:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 4747085)

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Lekcja Gaga/people  
godz. 19:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł



## 6.10 (czwartek)

• 20 Festiwal Filmowy Opolskie Lamy  
program: <https://festiwal.opolskielamy.pl/>  
Czas trwania: 6 – 15.10.2022r.

• Spektakl „Ziemia Obiecana”  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Kultura dostępna: Film „Jakoś to będzie”  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Siła jest kobietą: warsztaty z Renatą Arendt-Dziurzikowską  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Słucham, czytam, tworzę  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film „Dziewczyny”; „Paryż. 13 dzielnic”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl „Historia miłosna”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 7.10 (piątek)

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „Ziemia Obiecana”  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Festiwal Czekolady  
godz. 15:00  
Miejsce: Rynek  
**Wstęp wolny**

• „Piłka ręczna w Opolu, historia nieznana”  
godz. 16:30  
Miejsce: Muzeum Uniwersytetu Opolskiego  
**Wstęp wolny**

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• XIX Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: I strefa: 45zł, 35zł, II strefa: 35zł, 28zł  
III strefa: 25zł, 20zł

• Spektakl „Historia miłosna”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• 20. Festiwal Filmowy Opolskie Lamy: koncert Meek, Oh Why?  
godz. 20:00  
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki  
Wstęp: 45zł przedsprzedaż; 55zł w dniu koncertu



## 8.10 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Filmowe Poranki dla dzieci  
godz. 10:00 i 12:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: 15zł

• Turniej Magic the Gathering - Unfinity Draft  
godz. 10:30  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
Wstęp: 45zł

• Spektakl „Opowieści z niepamięci”  
godz. 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 21zł ulgowy/25zł normalny/20zł grupowy

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 774548030 wew. 201)

• Sobotnie pogotowie twórcze: Cyjanotypia  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Festiwal Czekolady  
godz. 12:00  
Miejsce: Rynek  
**Wstęp wolny**

• Wykład Michała Lenartowicza „Społeczne przestrzenie sportu”  
godz. 16:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „Przyszedł mężczyzna do kobiety”  
godz. 17:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Koncert: Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz – ŻYĆ SIĘ CHCE  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Strefa I 95zł, Strefa II 75zł

• Spektakl „Historia miłosna”  
godz. 19:30  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 9.10 (niedziela)

• Filmowe Poranki dla dzieci  
godz. 10:00 i 12:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: 15zł

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Historie po fachu. Garncarstwo  
godz. 13:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Festiwal Czekolady  
godz. 12:00  
Miejsce: Rynek  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „Przyszedł mężczyzna do kobiety”  
godz. 17:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl „Historia miłosna”  
godz. 19:30  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 10.10 (poniedziałek)

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „O Mniejszych Braciszkach Św. Franciszka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Film „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## KONKURS

Podwójne bilety na seanse w Kinie Helios trafią do 5 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie:

„Zołza” to polska komedia z brawurową rolą Małgorzaty Kożuchowskiej. Kto jest scenarzystą tego filmu?

Poprawną odpowiedź wyślij na adres: [promocja@um.opole.pl](mailto:promocja@um.opole.pl)  
Regulamin konkursu: [www.opole.pl](http://www.opole.pl)

• Dni Kultury Niemieckiej: Język młodzieżowy w krajach niemieckiego obszaru kulturowego  
godz. 18:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy tel. 77 4747085)

• Kino Konesera: Film „Truflarze”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 11.10 (wtorek)

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spektakl „O Mniejszych Braciszkach Św. Franciszka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Gra edukacyjne „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Kamienica Czynszowa  
**Wstęp wolny**

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Salon Opolskiej Nauki TPO: „Odkrycia archeologiczne w Opolskiej Katedrze. Metodologia badań archeologicznych”  
godz. 16:30  
Miejsce: Centrum Aktywności Społecznej  
**Wstęp wolny**

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 12.10 (środa)

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Spotkanie z Katarzyną Zdanowicz  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spotkanie z Maxem Cegielskim  
godz. 18:30  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 13.10 (czwartek)

• Spektakl „Calineczka”  
godz. 9:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 25zł ulgowy/27zł normalny/23zł grupowy

• Kultura dostępna: Film „Marzec '68”  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• „Muzyka w Galerii czyli Galeria Muzyki”  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „Przyszedł mężczyzna do kobiety”  
godz. 17:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• XI Opolski Festiwal Gór  
godz. 17:30  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: 30zł

• Film „Iluzja”  
godz. 18:00 i 20:00  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł

• Film „Alcarràs”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film „Ennio”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 14.10 (piątek)

• XI Opolski Festiwal Gór  
godz. 17:30  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: 30zł

• Dni Kultury Niemieckiej: Projekcja filmu „Der Krug an der Wiedau”  
godz. 18:00  
Miejsce: Centrum Dokumentacyjno-Wystawienne Niemców w Polsce  
**Wstęp wolny**

• Spektakl „LOS ENDEMONIADOS/BIESY”  
godz. 19:00  
Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Koncert kameralny: Bonjour Paris  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Normalny 40zł Ulgowy 30zł

## 15.10 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 774548030 wew. 201)

• Sobotnie pogotowie twórcze: „Klucz do skrzyni cechowej – wieszak na klucze”  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 17:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• XI Opolski Festiwal Gór  
godz. 17:30  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: 30zł

• Spektakl „LOS ENDEMONIADOS/BIESY”  
godz. 18:00  
Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>



## 16.10 (niedziela)

• Test Coopera – edycja jesienna  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejski Stadion Lekkoatletyczny im. Opolskich Olimpijczyków  
**Wstęp wolny**

• Historie po fachu. Kaletnictwo  
godz. 10:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Jesienne Targi Sztuki Ludowej. Targi Pszczelarskie  
godz. 10:00  
Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

• Koncerty rodzinne: Proste historyjki o muzyce  
godz. 10:30 i 12:30  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Strefa I 32zł/Strefa II 26zł/Strefa III 20zł

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 17:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Film „Piosenki o miłości”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl „LOS ENDEMONIADOS/BIESY”  
godz. 18:00  
Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Alcarràs”; „Stracone złudzenia”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 17.10 (poniedziałek)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spotkanie z Danutą Gwizdalanką  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Film „Piosenki o miłości”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Kino Konesera: Film „Ennio”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• Film „Alcarràs”; „Stracone złudzenia”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 18.10 (wtorek)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Gra edukacyjne „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Kamienica Czynszowa  
**Wstęp wolny**

• Dni Kultury Niemieckiej: Pozwól mi zrobić to samemu!  
O słynnej reformatorce szkolnictwa Marii Montessori. Spotkanie dla dzieci  
godz. 10:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy tel. 77 4747085)

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Film „Piosenki o miłości”; „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film „Alcarràs”; „Stracone złudzenia”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 19.10 (środa)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl "Zdziczenie obyczajów pośmiertnych"  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Spotkanie z Danutą Gwizdalanką  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film „Piosenki o miłości”, „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Koncert Chóru Medicanto  
godz. 18:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Dni Kultury Niemieckiej: Kulinarne specjały ze Szwajcarii  
godz. 18:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy tel. 77 4747085)

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Film „Alcarraś”, „Stracone złudzenia”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł



## 20.10 (czwartek)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Dni Kultury Niemieckiej: Pirat Klaus Störtebeker. Spotkanie dla dzieci  
godz. 10:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy tel. 77 4747085)

• Spektakl "Zdziczenie obyczajów pośmiertnych"  
godz. 11:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Kultura dostępna: Film „Krime Story. Love Story”  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios, „Solaris” i Helios, „Karolinka”  
Wstęp: 10zł

• Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)

• Warsztaty z Tomaszem Grzybem  
godz. 17:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

• Film „Piosenki o miłości”, „Ukryty klejnot”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film "Sekret Madeleine Collins"  
godz. 18:00 i 20:30  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł

• Film „Alcarraś”, „Stracone złudzenia”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 21.10 (piątek)

• Spektakl „Szkice z Becketta”  
godz. 9:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Wszechnica Historyczno-Krajoznawcza dla Seniorów: Joanna Siek i Krzysztof Stecki  
godz. 10:15  
Miejsce: Dom Dziennego Pobytu MALINKA  
**Wstęp wolny**

• Gramy razem! Spotkania z grammi planszowymi  
godz. 17:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Film „Alcarraś”, „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl "Badania ściśle tajne"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Strefa Gwiazd: Geografia muzyki  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: Strefa I – 49zł, 37zł / Strefa II – 39zł, 29zł / Strefa III – 29zł, 22zł

• Koncert: Myslovitz  
godz. 20:00  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: <https://ncpp.opole.pl/kup-bilet>

• Film „Zdarzyło się”, „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 22.10 (sobota)

• CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Filmowe Poranki dla dzieci  
godz. 10:00 i 12:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: 15zł

• "O jeżu!" – zajęcia terenowe  
godz. 11:00  
Miejsce: Wyspa Bolko – start przy kawiarni Laba  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 461-54-66)

• Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 774548030 wew. 201)

• Sobotnie pogotowie twórcze: „Twórcza eksplozja. Scrapbooking na blejtranie”  
godz. 12:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
Wstęp: 20zł (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Premierowy spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 17:00  
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Film „Alcarraś”, „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl "Badania ściśle tajne"  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Muzyka świata: AMICI – podróż z włoską piosenką  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: 40zł

• Koncert: Variete  
godz. 20:00  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: <https://ncpp.opole.pl/kup-bilet>

• Film „Zdarzyło się”, „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 23.10 (niedziela)

• Filmowe Poranki dla dzieci  
godz. 10:00 i 12:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: 15zł

• Historie po fachu. Plecionkarstwo  
godz. 10:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 44 31 761)

• Spektakl „Psiakość. Musical o zwierzęcej miłości”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

• Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł

• Film „Alcarraś”, „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Spektakl "Zdziczenie obyczajów pośmiertnych"  
godz. 18:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

• Film „Zdarzyło się”, „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł



## 24.10 (poniedziałek)

• Żywa Biblioteka Opole  
godz. 15:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**

• Spektakl komediowy "Szalone Nożyczki"  
godz. 17:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: [www.copa.pl/opole](http://www.copa.pl/opole)

• Kino Konesera: Film „Ennio”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Helios, „Solaris” i Helios, „Karolinka”  
Wstęp: kasy kina

• Film „Alcarraś”, „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

• Film „Zdarzyło się”, „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 25.10 (wtorek)

• Spektakl „Niektóre Ballady i jakieś Romanse Adama Mickiewicza”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy

- Spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Gra edukacyjna „Ogryzek i pestka - zero waste”  
godz. 10:00; 11:00; 12:00; 13:00; 14:00; 15:00  
Miejsce: Kamienica Czynszowa  
**Wstęp wolny**
- Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)
- Kamishibai  
godz. 17:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**
- Film „Alcaràs”; „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł
- Spotkanie z Markiem Sekielskim, promocja książki „Ogarnij się, czyli jak wychodziliśmy z szamba”  
godz. 18:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**
- Film „Zdarzyło się”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 26.10 (środa)

- Spektakl „Niektóre Ballady i jakieś Romanse Adama Mickiewicza”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)
- Z naszego kalendarza... Łukasz Rożański  
godz. 18:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**
- Film „Alcaràs”; „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł
- Ślizgawki na lodowisku  
godz. 19:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł
- Film „Zdarzyło się”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 27.10 (czwartek)

- Spektakl „Niektóre Ballady i jakieś Romanse Adama Mickiewicza”  
godz. 9:00 i 11:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Spektakl „AMATOR 2020”  
godz. 11:00 i 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

- Kultura dostępna: Film „Piosenki o miłości”  
godz. 13:00 i 18:00  
Miejsce: Kino Helios „Solaris” i Helios „Karolinka”  
Wstęp: 10zł
- Zajęcia z tenisa stołowego  
godz. 16:00  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 664 135 700)
- „Słucham, czytam, tworzę”  
godz. 17:15  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)
- Film „Alcaràs”; „A oni dalej grzeszą dobry Boże”  
godz. 18:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł
- Spotkanie filozoficzne  
godz. 18:00  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego  
**Wstęp wolny**
- Spotkanie z Krzysztofem Umińskim, promocja książki „Trzy tłumacze”  
godz. 18:00  
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**
- Film „Paryż, 13. dzielnica”  
godz. 18:00 i 20:30  
Miejsce: Kino Studio MDK  
Wstęp: 12zł
- Film „Zdarzyło się”; „Wszystko wszędzie naraz”  
godz. 20:00  
Miejsce: Kino Meduza  
Wstęp: normalny online: 17zł, w kasie: 20zł  
ulgowy online: 15zł, w kasie: 15zł

## 28.10 (piątek)

- Spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 9:00 i 11:15  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Dni Kultury Niemieckiej: Liczyrępa albo legenda o Duchu Gór z Karkonoszy. Spotkanie dla dzieci  
godz. 10:00  
Miejsce: Biblioteka Austriacka WBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 4747085)

- Spektakl „Niektóre Ballady i jakieś Romanse Adama Mickiewicza”  
godz. 10:00 i 18:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Wernisaż wystawy Barbora Zentková & Julia Gryboś  
Godz. 18:00  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej  
**Wstęp wolny**
- Spotkanie podróżnicze z Krzysztofem Nowakowskim  
godz. 18:00  
Miejsce: Filia nr 4 MBP  
**Wstęp wolny**
- Spektakl „AMATOR 2020”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>
- Orkiestrowe kontrasty  
godz. 19:00  
Miejsce: Filharmonia Opolska  
Wstęp: I strefa: 45zł, 35zł/ II strefa: 35zł, 28zł  
III strefa: 25zł, 20zł
- Koncert: Koniec świata  
godz. 19:30  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: 45zł przedsprzedaż, 55zł w dniu koncertu



## 29.10 (sobota)

- CZYTAJMY RAZEM! / ЧИТАЙМО РАЗОМ!  
godz. 10:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny**
- Jak z bajki – sobotnie spotkania z muzyką i literaturą  
godz. 10:30 i 13:30  
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 512 270 685)

- Sobota z mamą i tatą  
godz. 12:00  
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna  
**Wstęp wolny** (zapisy: tel. 77 4548030 wew. 201)
- Ślizgawki na lodowisku  
godz. 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł
- Spektakl „Instytut”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>
- Koncert: WaluśKraksaKryzys  
godz. 20:00  
Miejsce: Sala Kameralna NCPP  
Wstęp: <https://ncpp.opole.pl/kup-bilet.html>

## 30.10 (niedziela)

- Spektakl „Ja Goryl, Ty Człowiek”  
godz. 11:30  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Ślizgawki na lodowisku  
godz. 12:30; 14:30; 16:30; 18:30; 20:15  
Miejsce: Lodowisko Toropol  
Wstęp: normalny 12zł, ulgowy 8zł
- Spektakl „Niektóre Ballady i jakieś Romanse Adama Mickiewicza”  
godz. 17:00  
Miejsce: Opolskie Teatr Lalki i Aktora  
Wstęp: 27zł ulgowy/30zł normalny/25zł grupowy
- Spektakl „Instytut”  
godz. 19:00  
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego  
Wstęp: <https://bilety.teatropole.pl>

## Wystawy:

- Krzysztof Mętel. Każdy kończy, kiedy mu się podoba  
Czas trwania: do 9.10.2022r.  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
- Dawne zawody w miniaturowej  
Czas trwania: do 29.10.2022r.  
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

- Pokaz i prezentacje wybranych dyplomów studentów architektury w Opolu i w Nysie  
Czas trwania: 14 - 23.10.2022r.  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
- „Karol Szymanowski” – w 140. rocznicę urodzin kompozytora  
Czas trwania: 1-31.10.2022r.  
Miejsce: Czytelnia WBP
- Opolski Festiwal Fotografii: Julia Kłewaniec CICHY RASIZM  
Czas trwania: do 30.10.2022r.  
Miejsce: Galeria Aneks GSW
- Wystawa Barbora Zentková & Julia Gryboś  
Czas trwania: 28.10 – 20.11.2022r.  
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej

WIĘCEJ WYDARZEŃ  
ZNAJDZIESZ  
W APLIKACJI



KLIK OPOLE



# PARKUJ I JEDŹ



Parkuj przy ul. Oleskiej i Rataja w cenie biletu na autobus!

1

W biletomacie  
Dworzec Wschodni - Wieża Ciśnień  
kup bilet autobusowy  
lub przyłóż kartę OPOLKA!  
i wybierz opcję „Parkuj i Jedź”.

2

Pobierz potwierdzenie  
z biletomatu i połóż  
za szybą samochodu.

3

Skorzystaj z biletu i przesiądź  
się do autobusu MZK.

4

Parkuj auto do końca dnia,  
w którym kupiłeś bilet.

Szczegóły: [www.opole.pl](http://www.opole.pl)